

Nr. 321

XXVIII r.
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

Cena numeru
25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4,20 gr.
Dla reb. 3,70 gr.
Odnos. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5,30 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela dnia 22 listopada 1925 r.



Ost. 2 dni.

„Faworyt Królowej“

(Demon i władca
ukoronowanej
kobiety)

Wielki dramat erotyczny odsłaniający tajemnice dworu i intrygi niebezpiecznego uwodziciela

W rolach
głównych

Erich Kaiser Titz i Hanna Ralph.

Ceny miejsc na 1-szy seans niższe

5219—

Początek seansów o godz. 3-ej po poł.

Nowy rząd przystąpił do pracy.

Pożegnanie ustępujących ministrów.

Wczoraj o godz. 9 m. 30 rano odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pożegnanie b. Prezesa rady ministrów, p. Władysława Grabskiego, w obecności zastępcy jego ministra spraw wewnętrznych p. Raczkiewicza. Zebrali się wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów oraz kierownicy instytucji Prezydium podległych. W imieniu zebranych przemówił podsekretarz stanu Studziński. Podnosząc serdeczny stosunek ustępującego szefa rządu do urzędników.

W odpowiedzi b. Prezes rady ministrów p. Władysław Grabski podziękował najbliższym współpracownikom za wzorową pracę, co pozwoliło mu mniej czasu poświęcać sprawom, załatwianym przez Prezydium rady mi-

nistrów. Następnie wyraził pogląd, iż służyć nie uczynił, podając się do dymisji, gdyż w ten sposób umożliwił powstanie gabinetu parlamentarnego, który jest zawsze odpowiedniejszy dla Państwa. W końcu p. Grabski wyraził specjalne podziękowanie ministrowi Raczkiewiczowi, że w najcięższych chwilach przesilenia wziął na siebie ciężar kierowania nawią państwową.

O godz. 10 rano przybył do Prezydium Rady ministrów wszyscy członkowie dymisjonowanego rządu, aby pożegnać się ze swoim prezesem. W imieniu ustępujących ministrów przemówił p. Tyzka, jako najdawniejszy współpracownik Premiera (powołany do rządu jednocześnie z premierem przed 23 miesią-

cami). Podkreślił on w swym przemówieniu olbrzymią pracę, jakiej dowody składał przez cały czas urzędowania ustępujący szef rządu. Historyczną rolę p. Grabskiego — mówił dalej — jako ministra skarbu, oceni przyszłość.

O godz. 10 m. 30 rano ustępujący prezes Rady ministrów, p. Grabski, w obecności ministra Raczkiewicza, przekazał urzędowanie nowomianowanemu premierowi p. Skrzyńskiemu. Następnie podsekretarz stanu dr. Studziński przedstawił nowemu premierowi wyższych urzędników Prezydium Rady ministrów oraz kierowników podległych mu urzędów. Premier Skrzyński odbył zaraz konferencję z dr. Studzińskim w sprawie organizacji pracy w Prezydium Rady ministrów.

Pierwsze posiedzenie Rady Ministrów.

Pierwsze posiedzenie Rady ministrów odbyło się o godz. 11 rano. Miało ono na celu bliższe zapoznanie się członków nowego rządu oraz ustalenie prac wstępnych, związanych z przygotowaniem programu rządu, który

ma być przedstawiony Sejmowi na najbliższym posiedzeniu.

Tuż po odbyciu pierwszego posiedzenia Rady cały gabinet in corpore udał się do Belwederu, aby złożyć przysięgę przed Prezydentem Rzeczypospolitej.

Najbliższe posiedzenie Sejmu.

Najbliższe posiedzenie Sejmu wyznaczono zostało na wtorek na godz. 4 Popoł. Na posiedzeniu tem nowy Premier wygłosił expo-

zycję. Expose to ujmie w formie krótkiej deklaracji program polityczny oraz gospodarczy nowego rządu.

Niemiecki komentarz.

Berlin, 21 11.

Omawiając utworzenie koalicyjnego gabinetu przez ministra Skrzyńskiego, prasa berlińska ko-

mentuje ten fakt, jako zwycięstwo ducha z Locarno, który nawiedził sfery rządzące w Polsce.

Położenie w Syrii, widziane przez francuskie i angielskie szkla.

Damaszek bezpieczny ale — głodny.

Paryż, 21 11. (aw)

Ministerjum wojny zaprzecza doniesieniom pism, jakoby wódz naczelny zbrojnych sił francuskich w Syrii zażądał posiłków w sile 50 tysięcy ludzi.

Ministerjum w dalszym ciągu komunikatu stwierdza, że Damaszek jest już bezpieczny i nie mu nie zagraża, gdyż oddziały powstańcze zostały wyparte daleko w głąb kraju.

London, 21 11. (aw)

„Daily Telegraph“ donosi, że ochotnicze oddziały chrześcijańskie, zebrane w Syrii przez Francuzów, zostały przez bandy Arabów w zupełności rozbite.

W okolicach południowego Libanu grupują się większe oddziały wojsk francuskich, przygotowujące się do ofensywy przeciwko Druzom, rozłożonym na tym samym odcinku.

TELEFONEM Z WARSZAWY

KTO NAPADŁ NA POS. STROŃSKIEGO

*) Oficerowie, którzy znieważyli czynnie redaktora „Warszawianki“ p. St. Strońskiego, zgłosili się do swego bezpośredniego szefa z raportem o zajściu. Są to: pułk. Ho ser, kpt. Kieszkowski i por. Strusiński. Wszyscy ser, z I-go departamentu ministerstwa spraw wojskowych. Dalsze postępowanie władz wojskowych wobec tych oficerów uzależnione będzie od tego, czy p. red. Stroński żąda satysfakcji honorowej, czy też wystąpi na drogę sądową.

Przed pogrzebem wielkiego pisarza.

Pogrzeb odbędzie się na koszt Państwa.

Warszawa, 12 11. (pat)

W sobotę, dnia 21 bm. o godzinie 2-giej po południu pan minister W. R. i O. P. Stanisław Grabski na konferencji z przedstawicielami komitetu organizującego pogrzeb ś.p. Stefana Żeromskiego za-

wiadomił o udziale rządu w tej żałobnej uroczystości. Pan Prezydent Rzplitej z rządem weźmie udział w pogrzebie. Przemawiać będzie w imieniu rządu p. Stanisław Grabski, minister W. R. i O. P., wieniec na trumnie złoży prezes Rady Ministrów

p. Alesander Skrzyński. Wyższe klasy szkół średnich wezmą udział w pogrzebie. Pogrzeb odbędzie się na koszt Państwa. Organizacją jego zajął się komitet, na czele którego stoi p. Jan Lorentowicz.

Spóźniona dekoracja.

Warszawa 21 listopada (pat)

Dnia 21 bm. o godz. 6,30 wieczorem pan minister W. R. i O. P. Stanisław Grabski w towarzystwie dyrektora dep. sztuki Skotnickiego i referenta literatury Rogowicza złożył na trumnie ś.p. Stefana Żeromskiego odzna-

ki wielkiej wstęgi orderu Odrodzenia Polski, nadanego mu przez Prezydenta Rzplitej dnia 3 maja 1925 r. W czasie tej uroczystości obecni byli przedstawiciele literatury z Zenonem Przesmyckim (Mirjam) i Janem Lorentowiczem na czele.

Program uroczystości pogrzebowych.

Komitet pogrzebu ś.p. Stefana Żeromskiego podaje następujące informacje:

Zwłoki ś.p. Stefana Żeromskiego są wystawione na widok publiczny w sali kolumnowej polskiego klubu literackiego na Zamku, zamienionej na kaplicę. gdzie publiczność ma dostęp w niedzielę od godz. 10 rano do 10 wieczór. Na podstawie uchwały rady ministrów pogrzeb mieć będzie charakter państwowy. Wezma w nim udział Prezydent Rzplitej, rząd in corpore, sejm i senat. Na cmentarzu przemówienia wygłoszą: Zenon Przesmycki (Mirjam) i Wacław Sieroszewski. Kondukt pogrzebowy wyruszy o godzinie

1-szej po południu z dziedzińca zamkowego, poczem przez plac Zamkowy ulica Senatorska Plac Teatralny, ul. Senatorska, Plac Bankowy, Elektoralną, Chłodną, Wolska na cmentarz przy ulicy Miynarskiej. Podczas przechodzenia konduktu przez plac Teatralny umieszczona na balkonie Teatru Wielkiego orkiestra opery pod dyrekcją p. Miynarskiego odegra marsz żałobny Chopina.

Wilno 21 listopada

W dniu dzisiejszym konsul lotewski Feliks Donas przybył do delegatury rządu i złożył kondolencje z powodu śmierci Stefana Żeromskiego.

Paryż, 21 11. (aw)

Z Kairu donoszą, że partje opozycyjne wystosowały protestujący przeciwko zakazowi posiedzeń rządu manifest, głosząc, że nie uważają parlamentu za rozwiązany.

Ziwar pasza polecił wstrzymać posiedzenia parlamentu ze względu na to, że zachodziła obawa, iż nacjonalista, Zaglul-pasza, uzyska większość, co wprowadziłoby w nowe konflikty z Wielką Brytanią. Opozycja postanowiła dalej, aby posłowie nie udawali się wogóle do gmachu parlamentu, ze względu na ewentualność starć ze zgromadzonym przed gmachem oddziałami policji i wojska.

Nastroj przeciwko królowi Fuadowi jest tego rodzaju, że obawiają się o jego życie.

Zaglul-pasza oświadcza, że jeśli Anglja nie zechce zgodzić się na konstytucję egipską, wtedy spodziewać się może wybuchu rewolucji.

ZERWANIE STOSUNKÓW MIĘDZY WATYKANEM A JUGOSŁAWIĄ.

Białogród, 21 11. (pat)

Dzisiejsza „Politica“ donosi w depeszy z Rzymu, że stosunki dyplomatyczne między Watykanem a Białogrodem zostaną prawdopodobnie zerwane. Po odjeździe posła Smolaka do Białogrodu, nowy charge d'affaire przy Watykanie Millan Jowanowicz przesłał sekretarzowi stanu kardynałowi Gaspariemu pismo, które nie zostało przyjęte. Wysłany do kardynała z pismem służący powrócił bez załatwienia sprawy charge d'affaire wręczył sekretarzowi poselstwa pismo, aby ten wręczył je sekretarzowi stanu Kardynałowi Gaspariemu, lecz i tym razem odmówiono przyjęcia pisma bez podania powodu.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 21 listopada 1925 roku.
WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 6,80; Belgja 31,00 Holan dia 274,75 Londyn 33,10 Nowy Jork 6,80; Paryż 26,90; Praga 20,25; Szwajcaria 131,70 Stokholm 182,80; Włochy 27,32; Wiedeń 96,22.

Tendencja mało zmieniona. Dewizy na Paryż i Medjolan słabiej. Ogólny obrót dewizami i walutami obcymi wyraził się w sumie około 200,000 dolarów — pół na pół w dewizach i w gotówce.

PAPIERY PROCENTOWE.

8 zroc. Poż. konwersyjna 71,00; 6 proc. Poż. dolarowa z 1920 r. 66,00 (zł. 448,80); 10 proc. Poż. kolejowa 85,00; 5 proc. Poż. konwersyjna 43,50; 4 i pół Proc. L. Z. ziem. przedw. 15,25; 5 proc. L. Z. Warszawy złoto we 24,75; 6 proc. obligacje Warszawy 1915-16 r. 8,25.

AKCJE.

Bank dyskontowy 4,90; handlowy 2,50; przem. we Lwowie 0,12; zachodni 1,25; Bank Zw. sp. zarobk. 3,80; Zgierz 0,40; Sł. i Światło 0,18; Chodorów 5,10; Częstocice 0,85; Gosławice 1,30; warsz. Tow. fabryk cukru 1,55; Nobel 1,12; warsz. Tow. kopalń węgla 1,21; Cegelski 0,29; Lilpop 0,47; Modrzejów 2,15; Norblin 0,68; Parowozy 0,25; Rudzki 0,70; Starachowice 0,93; Żyrardów 6,25; Haberbusch 4,25; Spirytus 1,75; Lombard 1,25.

Węgier, Polak - dwa bratanki,

czyli socjalizm i komunizm w jednym chodzą zaprzęgu.

Jak w praktyce wygląda wzajemne zwalczanie się towarzyszków z pod obu znaków.

Paryż, 21 11. (pat)

Izba zakończyła posiedzenie o godzinie 7,15. Po odrzuceniu wszystkich kontrprojektów, a mianowicie projektu komunistycznego, przewidującego utworzenie monopolu handlowego, oraz nacjonalizacji banków, kopalń itd., dalej projekty deputowane

go Bonnefons, domagającego się otworzenia dorocznej loterii narodowej i projektu socjalistów podtrzymanego przez komunistów — izba przyjęła w całości art. I projektu rządowego, przewidujący utworzenie kas amortyzacyjnych.

Epokowa uchwała Rady Rzeszy.

Niemcy członkiem Ligi Narodów.

Berlin, 21 11. (aw)

Rada Rzeszy przyjęła w 1 i 2 gmem czytania czterdziestu głosami przeciwko czterem przedłożeniu rządowe w sprawie paktu lokarneńskiego i przyłączenia Niemiec do Ligi Narodów.

Od głosowania wstrzymały się: Hesja, Bawaria i Wirtembergja, przeciwko głosowały: Prusy

Wschodnie, Pomorze, Śląsk i Meklemburgja.

Berlin 21 listopada (pat)

„Tägliche Rundschau“ donosi: Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wszystkie frakcje Reichstagu z wyjątkiem niemieckonarodowej i komunistów będą głosować za traktatami, podpisanymi w Locarno.

Bezrobocie w Niemczech wzrasta.

Tylko część bezrobotnych otrzymuje zapomogi.

Berlin, 21 11. (aw)

W pierwszej połowie listopada r.b. wzrosła się w Niemczech znacznie liczba bezrobotnych.

Podczas gdy w październiku ilość bezrobotnych, pobierających zapomogi, wynosiła w całej Rzeszy 216.978, w listopadzie wzrosła do 336.781, czyli o 53,7 proc.

Koła rządowe nie przewidują polepszenia się sytuacji gospodarczej w kraju, a obecnie jest ona taką, że w roku przyszłym oczekiwany jest znaczny wzrost liczby bezrobotnych, chociaż i obecna liczba jest daleko większą, od wymienionej, gdyż za pomogi pobiera tylko pewna część uprawnionych bezrobotnych.

Kłopoty Anglii w Egipcie.

Zapowiedź rewolucji.

Groźny nastrój przeciw królowi Fuadowi.

Londyn 21 listopada (pat)

Członkowie rozwiązanego parlamentu egipskiego w liczbie 150-ciu odbyli dziś ze

braniem, na którym obwołali Zaglula pasze przewodniczącym Izby. Zaglul pasza oznajmił o gotowości obrony zasad konstytucji.

Biblioteka Wesołych Opowieści
36 tomów 80 gr. 36 tomów
na cały rok — jeśli tylko
zechcesz.

Rząd Koalicji polskich stronnictw.

Nareszcie, po sześciu dniach przesilenia trzymającego w naprężeniu uwagę całego społeczeństwa skupiona na Sejmie, do czekaliśmy się nowego Rządu.

Przez sześć dni odbywały się między stronnictwami targi i debaty, jednakże przez ten czas dokonano wiele — stworzono rząd koalicyjny z przedstawicieli największych partji i to w dodatku nawet skrajnych partji lewicy i prawicy.

Tym czynem Sejm od dłuższego czasu znajdujący się w stanie śpiączki, nieco się zorientował. Sejm zadokumentował, że jest w stanie wyłonić z pośród siebie większość, któraby pod hasłem państwowo-twórczej pracy wspólnie pracowała.

Wielkie stronnictwa wykazały, że posiadają Państw instynkt, ujawniający się w przełomowych chwilach; raz miało to miejsce pod czas najazdu bolszewickiego, kiedy wróg znajdował się pod murami Warszawy. Poraz drugi ma to miejsce obecnie, gdy Państwo znalazło się w bardzo ciężkim położeniu ekonomicznym.

W Koalicji stronnictw znajduje się: Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańska — Demokracja, Piast, Polska Partja Socjalistyczna i Narodowa Partja Robotnicza.

Należy podkreślić z zadowoleniem, że najbardziej lewicowa z pośród tych partji P. P. S. okazała tyle zdrowego instynktu Państwowego, że przystąpiła do Koalicji. Jest to niewątpliwie zasługą tej pewnej ilości ideowych kierowników P.P.S. polskiej narodowości, którzy znajdując się u steru walczą z wpływami swych towarzyszy bardziej kosmopolitycznych, bliższych ideałom międzynarodowym przekładających korzyści klasowe nad dobro Państwa.

Nowy rząd ma być rządem zgody na rodowej tak nam potrzebnej w tych ciężkich czasach. W skład jego wchodzi stronnictwa czysto-polskie reprezentujące prawdziwie Polską większość sejmową.

Ugrupowania sejmowe tworzące tę Koalicję przedstawiają następującą liczebność: Zw. Lud.-Na.—100 głosów, P.S. L. Piast—53 głosy P.P.S.—41 głosów, Ch.—D.—40 głosów i N.P.R.—18 głosów. Ponieważ Sejm liczy obecnie 442 członków więc absolutna większość wynosi 222 głosy, gabinet Skrzyńskiego opiera się przeto na 30 głosach ponad absolutną większość. Ponadto udziela rządowi poparcia: grupa Dubanowicza—20 głosów, klub katolicko-ludowy—5 głosów; Koło Żydowskie—34 głosy.

Jak widzimy nowy rząd ma za sobą do statecznie dużą absolutną większość Sejmu jest to więc rząd oparty o zaufanie większości narodu, której przedstawiciele biorą za rząd odpowiedzialność. Rząd taki może liczyć na to, że wszelkie konieczności państwowe będą natychmiast uchwalane i że rząd nie będzie musiał się uciekać do tak brzydkich środków, jak przekupywanie partji, które za cenę pewnych koncesji udzielały swego poparcia.

Pomimo, że na czele rządu nie stanął Parlamentarzysta lecz dyplomata, to jednak można mieć nadzieję, że właśnie niezwiązany z partjami Premier będzie mógł łagodzić parlamentarne tarcia i przeciwności Partijne, wykorzystując do tego swe zdolności dyplomatyczne.

Jeżeli chodzi o skład gabinetu to należy z radością podkreślić pewien dość pomysłowy objaw; oto wszyscy ministrowie posiadają wyższe wykształcenie. Stało się to zupełnie przypadkowo, ponieważ do otrzymania mandatu poselskiego lub teki ministerialnej niepotrzebny jest cenzus naukowy. Jednakże wybór takich człon. gabinetu, posiadających wyższe wykształcenie dowodzi, że stronnictwa sejmowe doszły do przekonania, iż wyk-

ształcenie również coś znaczy i nie wystarczy sam chłopski rozsadek.

Rząd powinien starać się o urzeczywistnienie poniżej podanych postulatów które w ubiegłym miesiącu Rada Naczelna Zw. L. N. przedstawiła swemu Przedstawicielstwu Parlamentarnemu, Zw. L. N. żąda:

1) oparcia wydatków na rok 1926 na sumie niewątpliwie dochodów normalnych, osiągniętych w roku 1925, z uwzględnieniem zmian jakie mogą nastąpić w sile płatniczej ludności;

2) przedsięwzięcia energicznych środków celem wycięcia wszelkiej rozrzutności i nadużyć w administracji Państwowej zarówno cywilnej, jak i wojskowej;

3) ograniczenia wydatków związków samorządowych w roku 1926, z zaniechaniem wszelkich wydatków na inwestycje, które mogą być odłożone.

4) roztoczenia ścisłej kontroli nad gospodarką wszelkich instytucji społecznych, nakładających ciężary na warstwy produkujące.

Nowy rząd przystępuje do pracy w chwili gdy kraj znalazł się w bardzo niekorzystnej sytuacji finansowej. Głównym zadaniem rządu będzie uzdrowienie finansów i podniesienie zrujnowanego materialnie przemysłu i handlu. Jest już dla nas rzeczą oczywistą że tego dokonać możemy tylko własnymi siłami.

Pozyczki zagraniczne jakie otrzymamy winny nam służyć tylko dla podniesienia siły własnej wytwórczości, a nie na łatanie dziur w budżecie rozchodów zawsze nieproporcjonalnie wysokim w stosunku do dochodów. Najdalej idące ograniczenie wydatków i radykalne wycięcie wszelkiej rozrzutności jest naczelnym postulatem doby obecnej.

Nacjonalisci niemieccy a Locarno.

(P) Kongres partji nacjonalistów niemieckich w Berlinie rozpoczął się manifestacją przeciw traktatom, zawartym w Locarno. Zimno i padający śnieg przeszkodziły zebraniu, które odbywało się pod gołym niebem przed dawnym zamkiem cesarskim, tem niemniej w manifestacji brało udział przeszło 5000 osób. Wszystkie organizacje nacjonalistyczne były reprezentowane przez oddziały, które przybyły ze sztandarami i orkiestrami. Niektóre sztandary były owinięte krepą i miały trupie główki na drzewcu, inne w barwach cesarskich.

Wszyscy mówcy, a było ich wielu, protestowali przeciw traktatom z Locarno, które według nich są równoznaczne z wyrzeczeniem się przez Niemcy swojej swobody w działaniu i stanowią drugi Wersal. Przywódcy nacjonalistyczni, przyjmowani burzą oklasków, oświadczyli: „Nie uznamy nigdy traktatów zawartych w Locarno, które pozostaną dla nas nic nieznaczącymi świstkami papieru”. Na zakończenie zebrania odśpiewali „Deutschland über alles”, poczem odbyły się pochody po głównych ulicach Berlina.

Szumne te manifestacje pokrywają jednak tylko rozdźwięk, który wkraśl się w szeregi nacjonalistyczne, przemysłowcy bowiem niemieccy, którzy dotychczas hojnie subwencjonowali wszystkie organizacje nacjonalistyczne, wypowiedzieli się za przyjęciem traktatów z Locarno.

Znany pacyfista von Gerlach podaje w „Welt am Montag”, oświadczenie Hindenburga, iż okoliczności mogą go zmusić, podobnie jak ongiś Bismarka do zerwania z konserwatystami, do wyrzeczenia się współpracy z nacjonalistami.

CASINO

Dzisiaj i dni następnych!
Potężny dramat w 8-iu
wielkich aktach, z życia
miliarderów amerykańskich

p. t.

5224-

Tylko ona!

W głównych rolach:
słynna tragiczka, premjowana
piękność filmowa

Norma Talmadge

i najznakomitszy aktor ameryk.

Eugen O'Brien.

Okropna scena burzy i katastrofy
okrętowej na pełnym morzu
wśród ciemnej, ponurej nocy — to
ostatni krzyk techniki ameryk.

Wytwórnia i wynajem

„First National Pictures”

Orkiestra symfoniczna pod dyr.
L. Kantora.

Sala ogrzewana.

Początek o godz. 2-jej po poł.
Cena wszystkich miejsc od 2—4

1 zł.

Duma o Hetmanie.

GLUCHO JĘCZA CIĘŻKIE DZWONY,
ECHO GINIE AŻ, HEN W LESIE,
OD BAŁTYKU PO TATR SZCZYTY
WIEŚC ŻAŁOBNA WICHER NIESIE.
WIELKIE SERCE, BIĆ PRZESTAŁO,
WSTRZYMAŁA JE WOLA BOŻA.
DUCH ULECIAŁ GDZIEŚ W KRAINE
GDZIE NIE WIEJE WIATROD MORZA
SYZYFOWE SKOŃCZYŁ PRACE
CIĘŻKIE TRUDY I MOZOLEY
DUCH ULECIAŁ JUŻ W ZAŚWIATY
LE CZ ZOSTAŁY SIĘ „POPIOŁY”
POZOSTAWIŁ NAS SIEROTY
PRZY CODZIENNYM CIĘŻKIM TRUDZIE
NIECH PRACUJĄ SAMI W POLSCE
CI BEZDOMNI BIEDNI LUDZIE,
CHOĆ TU WIĘCEJ JUŻ NIE WRÓCI
ZAWSZE PO NIM ZNAK ZOSTANIE
POLSKI NARÓD WIEKI CAŁE
BĘDZIE DUMAĆ O HETMANIE.

WIADOMOSCI Z KRAJU.

SKROMNI BANDYCI.

(k) W nocy z dnia 13 na 14 bm. we wsi Wolkopudy powiatu baranowickiego 7 bandytów uzbrojonych w rewolwery i wysmarowanych sadzami na twarzach napadło na mieszkanie dzierżawcy młyna Morduchowicza. Bandyty zażądali pieniędzy. Ponieważ właściciel był nieobecny domownicy odpowiedzialni, że pieniędzy niema. Wobec tego szajka zarządziła rewizję, która nie dała wyników. Pieniądzy nie znaleziono. Wówczas bandyci zabrali 1 ser, słoik szmalcu i woreczek suszonych gruszek, poczem zbiegli. Fakt ten jest o tyle znamenny, iż dowodzi, że do bandytyzmu popchnął w tym wypadku ludzi głód.

NOWY „SZABES-GOJ”.

(k) W dniu 12 bm. kahał żydowski m. Łucka przyjmował na swe łono niejakiego Włodzimierza Sałenke. Uroczystej operacji tej dokonał miejscowy rabin dr. Glücklich, przy nader licznym udziale współwyznawców Mojżesza. Do przejścia na judaizm Sałenke zmusiła — miłość, która od roku czuła do uroczej p. Małki Jukelron tustej żydówki. Charakterystycznym objawem, jest fakt że ludność żydowska m. Łucka zebrała na

Po zgonie Stefana Żeromskiego.

Ostatnie chwile znakomitego pisarza.

Stefan Żeromski, po powrocie z Konstancina, czuł się z każdym dniem lepiej i co dziennie zasiadał do pracy nad drugą częścią „Przedwiośnia”. Onegdaj rano wstał do śniadania, poczem, według ustalonego w ostatnich czasach zwyczaju, położył się przed rozpoczęciem pisania. Poprosił żony, aby odśloniła franki i wezwał ją do siebie. Zaledwie zbliżyła się do łóżka, spostrzegła, że mąż już nie żyje. Była godzina 11 rano.

Na tę godzinę właśnie Żeromski zaprosił do siebie mec. Paschalskiego, z którym miał odbyć konferencję co do procedury procesów politycznych. Bohater „Przedwiośnia”, Cezary Baryka miał, według planu autora, stanąć przed sądem, jako oskarżony o czynną walkę komunistyczną.

Powieść zamierzona nie jest skończona. Pozostały w manuskrypcie jedynie notatki i fragmenty.

Kondolencje.

Onegdaj w ciągu dnia i wieczora składali hołd zwłokom Stefana Żeromskiego liczni przedstawiciele literatury i sztuki.

W imieniu P. Prezydenta Rzeczypospolitej złożył kondolencje P. Żeromskiej dyrektor K. Lenc.

Depesze kondolencyjne i listy nadesłał: generał dywizji D. Korzeniowski, dowódca okręgu korpusu Nr. 1, minister W. Raczkiewicz, komisarz rządu Jaromłowicz, delegat rządu w Wilnie O. Malinowski.

korzystać nowego „szabes-goja” około 500.000 zł. jako posag no i nagrodę za tak... bohater ski czyn. Bohater dnia jednak do dziś jeszcze nie opuszcza łóżka, a jak złośliwi twierdzą, oddałby cały posag, gdyby mógł powrócić do pierwotnego stanu.

KOPALNIA WĘGLA W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

(k) W okolicy Stanisławowa, w Myszy nie uruchomiono dwa szyby węglowe o poważnej wartości kalorycznej węgla. Jest to pierwsza kopalnia węgla w Małopolsce Wschodniej. Wydobywany węgiel znajduje zbyt na miejscu i w okolicy.

ZBRODNICZY ZAMACH NA POCIĄG.

(k) Dnia 17-go bm. między stacjami Grodno i Mosty dokonano zbrodniczego zamachu na pociąg Nr. 256. Maszynista zauważył, że na torze są złożone dwa podkłady kolejowe przymocowane do szyn, wobec czego pociąg zatrzymał.

Posel czechosłowacki Robert Flieder nadał do prezjdum Polskiego Klubu Literackiego na ręce Jana Lorentowicza depesze treści następującej:

„Wskutek nagłego zgonu jednego z najwybitniejszych pisarzy polskich, członka Szanownego Klubu, Stefana Żeromskiego, składam jako Przedstawiciel bratniego narodu czechosłowackiego, który również odczuje niepowetowaną stratę, wyrazy najblębszego współczucia”.

Pogrzeb w poniedziałek.

Pogrzeb Stefana Żeromskiego odbędzie się w poniedziałek o godzinie 1-ej.

Za zezwoleniem P. Prezydenta Rzeczypospolitej, zwłoki znakomitego Pisarza przeniesione dziś zostaną do sali kolumnowej Zamku, skąd wyprowadzone będą bezpośrednio na cmentarz. W podwórzu zamkowym przemówi nad trumną p. minister oświecenia, Stanisław Grabski.

Oddawanie hołdu.

Po przeniesieniu zwłok do zamienionej na kaplicę sali kolumnowej na Zamku, publiczność będzie miała dostęp do zwłok.

W ciągu dnia dzisiejszego dyrektor departamentu sztuki, p. Skotnicki, dokona uroczystej dekoracji zwłok wielką wstęgą orderu Polonia Restituta, nadanego świeżo zmarłemu. Straż honorową przy zwłokach, aż do chwili wyprowadzenia mają pełnić członkowie Polskiego Klubu Literackiego.

Po usunięciu przeszkody, pociąg po 20 minutowym postoju odszedł w dalszą drogę. Zawiadomione władze policyjne przeprowadziły niezwłocznie energiczne dochodzenie, które ustaliło, że zamachu dokonali mieszkańcy jednej z pobliskich wsi. W związku z tem aresztowano kilka podejrzanych osób.

OTWARCIE NOWEGO MOSTU NA SANIE.

(k) Nasze przysłowijowe drogi i mosty, zaczynają powoli przechodzić do tradycji. Ważne znaczenie dróg komunikacyjnych w życiu gospodarczym skłania nasze władze do reperacji dróg, sypania szosy, budowy mostów. Powoli, bo czasy są trudne, ale idziemy w tym kierunku naprzód.

Onegdaj w pow. biłgorajskim, miejscowości Krzeszów, dokonano poświęcenia i otwarcia mostu na Sanie. W uroczystości tej wzięli udział wice wojewoda lubelski dr. Stanisław Bryła, i Dyrektor Okręgowej Dyr. Robót Publicznych p. inż. Siła Nowicki,

OSWALD NIGEOT.

Wypadek.

Panowie Lepreux i Dumois jeszcze w czasach szkolnych nie czuli do siebie sympatii. Po wyjściu ze szkół drogi ich życia rozeszły się i zapomnieli prawie o swej nędzy. Po latach przypadkiem spotkali się na stacji Papatteville pod Paryżem.

Obydwa jednocześnie odezwali się:

— A! mieszkasz tutaj?

— Tak.

— Czy wolno zapytać co tu robisz — zapytał Lepreux.

— Bardzo proszę!... Jestem redaktorem dziennika giełdowego — odpowiedział Dumois.

— I pomimo tego mieszkasz poza murami Paryża?

— Tak. Tu znacznie lepsze powietrze.

— A zatem pewnie posiadasz stały bilet jazdy?

— Naturalnie.

Z osobliwym uśmiechem Lepreux objaśnił kolegę:

— Jestem właśnie naczelnikiem tutejszej stacji.

— Aa!

Spojrzeni na siebie i odrazu obaj odczuli, że niechęć ich odżyła.

— Do widzenia, Panie Naczelniku — powiedział Dumois.

— Do widzenia, Pani Redaktorze — odpowiedział Lepreux.

Rozeszli się.

Nazajutrz zaledwie Dumois zajął miejsce w przedziale Lepreux zjawił się w drzwiczkach.

— Proszę o bilety.

Dumois, jak na złość, wychodząc w pośpiechu z domu, zapomniał swego biletu.

— Proszę zapłacić lub wysiąść! — zawołał rozkazującym tonem Lepreux.

Dumois zapłacił.

Dnia następnego ponowne zjawienie się pana naczelnika w drzwiczkach wagonu.

— Masz tobie! — mówił jakby do siebie Dumois — zdaje się, zapomniałem...

I powoli, bez pośpiechu, zaczął szukać drogo-cennego dokumentu po rozmaitych kieszeniach swego ubrania.

— Masz pan bilet, czy nie? — krzyknął zniecierpliwiony Lepreux.

— Zaraz, Panie Naczelniku! — świadcę się Bogiem i tymi oto towarzyszymi jazdy, przysięgam że nie wiem... W nadziei skrócenia, w interesie Pana i moim tej niepewności szukam, starannie szukam, Panie naczelniku... Widzi Pan, szukam... powoli, ale dokładnie...

Mówiąc tak Dumois szukał w bucikach, w kapeluszu, wstrząsnął podszewką kapelusza, otwierał zegarek, pomrukując:

— Jak nie będzie, trzeba będzie znów zapłacić!

Już, już Pan Naczelnik przygotował się groźnie do przyjęcia zapłaty, jakby tylko czekał na to... gdy Dumois wykrzyknął radośnie:

— A, nareszcie go mam!... Oto jest upragniony bilet, przedmiot mych poszukiwań!... Proszę sobie wyobrazić Panie Naczelniku, co za rozrządzenie!... Był w kieszonce kamizelki, tam gdzie zwykle go chowam. Prawdę mówi przysłowie: nie szukaj szczęścia daleko!...

Ale Lepreux nie słyszał już, bo wściekły wyskoczył z wagonu.

Drobna ta zemsta nie zadowoliła pana Du-

mois, postanowił obmyśleć inną. Długi czas myślał nad nowym sposobem zadrwienia z Pana Naczelnika stacji w sposób legalny.

Pewnego popołudnia w biurze ku ogólnemu zdumieniu wykrzyknął z zapałem: Heureka!

— Co się stało? — zapytał koleźdy.

— Mam pomysł, mam! — dodał uradowany.

I opowiedział swój plan.

— Nie zrobisz tego!

— Dlaczego nie?... Zrobię i to dziś jeszcze!

Zaledwie północ wybiła na zegarze wieży kościoła w Papatteville, gdy zjawił się na stacji Dumois

— Gdzie naczelnik? — zapytał jednego z urzędników.

— Poszedł spać... jeszcze przed ukończeniem służby; jest cokolwiek ciężki.

— Tak? — Proszę go obudzić. Wypadek! — Urzędnik nie słuchał dalej, popędził do naczelnika.

W pięć minut nadszedł zaspany naczelnik, zaledwie odziany.

Na widok pana Dumois aż nim podrzuciło.

— A, to pan!... Co za wypadek?

— Oto, Panie Naczelniku... chciałem spróbować czekolady z automatu, umieszczonego na stacji, wsu nąłem więc w otwór przepisana sztukę monety, ale napróżno ciągnąłem za rączkę, czekolada nie wyskoczyła...

Lepreux aż oczy wytrzeszczył z oburzenia.

Dumois zaś najspokojniej mówił dalej:

— Byłem w rozpaczy, gdy oto spostrzegam napis:

„W razie niefunkcjonowania aparatu, zawiadomić naczelnika stacji”. Przyszedłem więc zawiadomić Pana Naczelnika o wypadku z automatem...

Samowola oficerów legjonowych.

ECHA NAPADU NA „DZIENNIK WILEŃSKI”.

Samowola oficerów legjonowych przybiera coraz ostrzejsze formy. W piątek oficerowie 5 p. p. 1. ogłosili w „Kurierze Wileńskim” raport, złożony dowódcy pułku, domagający się zmiany nazwy koszar. Raport ten zawiera między innymi następujące ustępy:

„Nazwisko gen. Szeptyckiego przypomina nam wciąż te ciężkie przesilenia i prześladowania różnych czynników i ludzi z nim związanych przeciw naszemu komendantowi, a następnie Wodzowi Naczelnemu”.

Po kilku frazesach gloryfikujących Piłsudskiego raport mówi o ludziach, którzy przeszkadzali pracy jego, czy to w c. k. komendzie, czy też w dep. wojsk. N. K. N. Ludzi tych raport nazywa warchołami, których nie można tolerować w młodej Polsce. Wreszcie kończy się słowami:

„My, którzy przeszliśmy ciężkie katorgi Szczypiorna, Węgry, front włoski, na front austriacki, my których oszustwem i

podłemi namowami w Szczypiornie kuszono do zdrady, do odstąpienia naszego ukochanego komendanta, my tej nazwy koszar im. gen. Szeptyckiego, jako uosobienia Wicherzeń tych wszystkich ludzi cierpieć nie możemy i prosimy o udzielenie nazwy koszar Wolności im. marsz. Piłsudskiego”.

Władze wojskowe dotąd nie zareagowały na tego rodzaju przedpuszczalne zbiorowe wystąpienia oficerów. Jak również usiłują zbagatelizować sprawę napadu na redakcję „Dziennika Wileńskiego”. Całkowita winę w tej sprawie zwała się jedynie na tych 2 oficerów, którzy mieli bezpośrednio zatarg z red. Obsten, co się tyczy zaś pułkowników i oficerów, którzy napadali na lokal redakcji ograniczono się jedynie do raportu karnego. Stwierdzić należy, że gen. Berbecki, który piastuje w Wilnie najwyższą władzę wojskową, albo nie chce, albo nie może ukarać winnych.

Relikwie św. Stanisława Kostki powinny być w Polsce.

W katolickich sferach naszego społeczeństwa podnoszą coraz częściej myśl, aby relikwie św. Stanisława Kostki znajdujące się w Niemczech, u OO. Jezuitów w Gorheim pod Sigmaringen zostały zwrócone Kościołowi w Polsce.

Historia relikwii św. Stan. Kostki jest w krótkości następująca: Ciało św. Stanisława zmarłego w Rzymie 15 sierpnia 1563, zostało złożone w kościele św. Andrzeja w Kwirynale w osobnej kaplicy. Kiedy w czasie rządów Dyrektoriatu Francuzi zajęli Rzym, w r. 1798 przeniesiono relikwie św. Stanisława do Styrii skąd w r. 1804 wróciły znowu do Rzymu.

W r. 1621 zgodził się Grzegorz XV. prześłać polskim Jezuitom głowę św. Stanisława Kostki. Zabiegał o to usilnie Zygmunt III. Waza przez posła St. Grochowskiego. W ten sposób znalazła się głowa św. Stanisława w Warszawie, w kaplicy królewskiej. Stąd za Władę

świąt IV. przeniesiono ją do Krakowa, do kościoła św. Piotra i Pawła.

Po kasacie zakonu Jezuitów relikwie zabrane widocznie przez jakiegoś Jezuitę Niemca dostały się do Menheimu do skarbcza elektorów badeńskich, a stąd znowu w r. 1854 znalazły się u OO. jezuitów w Gorheim.

Ponieważ zakon jezuitowski ma obecnie na swoim czele Polaka, ks. Ledóchowski, polskie społeczeństwo powinno zwrócić się do niego z prośbą, aby święte relikwie naszego Polaka spoczęły w Polsce.

Stowarzyszenia młodzieży, Sodalicje, Katolickie Związki wszystkich sfer i wszystkich stanów powinny składać odpowiednie prośby w tym względzie w odnośnych kurjach biskupich, prosząc, aby te prośby przesłano do Ojca św. i do generała OO. Jezuitów, ks. Ledóchowskiego.

Młodociany ojcobójca.

SĄD SKAZAŁ GO NA BEZTERMINOWE WIĘZIENIE.

Janek Wachowski, był synem zamożnego włościanina Marcina z Cmiłowa gminy Zembrzyce, gospodarza na 28 morgach — nie byle co. Gdy Janek miał lat 8 w chwili kiedy najbardziej mu była potrzebna ochajająca ręka, umarła chłopcu matka. Janek został sierotą. Było to 17 stycznia 1915 roku. A już w tym samym miesiącu Marcin, któremu „bez baby było nijak”, przyjął służącą i wkrótce wziął z nią ślub.

Macocha nie zastąpiła Jankowi matki. Chłopiec wychowywany bez matczynej opiekuńczej ręki, rósł na urwipółcia.

Majątek ojca dodawał mu animuszu i jako młody chłopak wiejski, biegał po karczmach po zabawach przepadał nieraz i dwa, trzy dni nie było go w domu. Macocha mu dokuczała. Tytuł chowała, jeść skąpiła ojca buntowała. Marcin karczył Janka robił mu wymówki, wreszcie zagroził, że sprzeda cały majątek, pieniądze zabierze, a jego syna mamotravnego przepędzi.

I oto wkrótce po tych pogroźkach wyrodny syn kupuje od brata swego stryjecznego — Józefa rewolwer. Spać mu nie daje myśl, że ojciec groźbę spełni. Katastrofa zbliżyła się szybkim krokiem. Dnia 16 października osiemnastoletni już wyrostek Jan Wachowski popełnił straszliwą zbrodnię — ojco bójstwo.

Było to tak: W chacie siedzieli sąsiedzi, sąsiadki, pogadywali zwyczajnie jak na wsi. Zbrodniarz, ściskając rewolwer w kieszeni, zdenerwowa-

ny wchodził i wychodził z izby wreszcie wyszedł przed chatę i zaczął się pod oknem. Okno przysła niała płachta. Przestępca dobrze zauważył przedtem, że ojciec siedzi przy samym oknie odwrócony plecami. Wyjął szybko rewolwer, wymierzył ojcu w głowę i strzelił. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności Marcin Wachowski otrzymał tylko lekką ranę w kark.

Ojcobójcę aresztowano. Posterunkowemu oświadczył on z całym cynizmem, że zastrzelił ojca aby prędzej uzyskać majątek.

W dniu 19 bm. sądzono go w trybie doraźnym na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Lublinie.

Oskarżony okazywał żal, ale jego zeznania były dość mętne. Ostatecznie przyznał się, że strzelił do ojca z rewolweru celując w głowę, a zrobił to przez głupotę choć... miał na myśli, że jak zabije ojca, to odziedziczy majątek.

Sąd opierając się na zeznaniach świadków i oskarżonego stwierdził niezbicie winę Jana Wachowskiego oraz pobudki jego czynu i zastosował art. 445 p. 12 K. K. W postępowaniu doraźnym należałoby oskarżonemu wymierzyć karę śmierci przez rozstrzelanie. Mając jednak na uwadze młodociany wiek oskarżonego, słaby rozwój umysłowy, niski poziom moralny, żal wyrażony i skrucę, Sąd przyszedł do wniosku, że wszystkie te nader ważne okoliczności łagodzące, upoważniają do złagodzenia kary śmierci na zamknięcie w bezterminowym ciężkim więzieniu.

Ostatecznie na zasadzie 3 p. 771, 776, 976 i nast. art. U. P. K. art. 25, 30, 34, 45 i 455 p. 12 K. K. art. 1, 2, 3, 4, 5, 8 i 19 cz. IV ustawy w przedmiocie sądów doraźnych z d. 30 czerwca 1919 r. Sąd skazuje Jana Wachowskiego syna Marcina na pozbawienie praw i na zamknięcie w bezterminowym ciężkim więzieniu.

Jak będą awansować generalowie.

Ustalone terminem z dnia 1 września 1923 r. zasady, dotyczące starszeństwa przy awansach, oraz sposobu wyboru na stopnie generalskie — zostały w roku bież. częściowo zmienione przez Pana Prezydenta.

Tegoroczne awanse generalów, odbywać się więc będą według następujących zasad:

Najprzód minister wojny zwoła komisję opiniującą, w której skład wejdą: Szef Sztabu Generalnego, Szef Administracji, inspektorzy armji, bronii i szkół, oraz dwaj generalowie, wyznaczeni przez ministra. Tak ukonstytuowana komisja, której przewodniczący zostanie wyznaczony również przez ministra — sporządzi dla każdego stopnia generalskiego specjalny wniosek, ustalając kolejność wszystkich kandydatów „dla wyboru przez ministra do awansu na stopnie generalskie, na podstawie swej własnej oceny i porównania ich wartości”.

Uchwały komisji będą zapadać większością głosów i będą protokółowane.

W razie równości głosów rozstrzygać będzie przewodniczący. Przy każdym z kolejno zestawionych kandydatów, będzie podane, ile członków komisji wypowiedziało się za, ilu przeciw jego awansowi.

W końcu dopiero minister Spraw Wojskowych, ustalone przez siebie listy oficerów, mających awansować na stopnie generalskie, przedstawi Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej do decyzji.

Wyższa uczelnia w Poznaniu.

(k) W najbliższym czasie zostanie otwarta w Poznaniu nowa wyższa uczelnia handlowa. Pertraktacje Izby Przemysłowo Handlowej z ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego są na ukończeniu.

Izba Handlowo-Przemysłowa chce za pewnić normalny bieg Pracy w uczelni przy stepuje w roku przyszłym do budowy gmachu dla powstającej uczelni. Otwarcie przewidywane jest w roku 1926—1927, zapisy zaś przypuszczalnie otwarte zostaną już w maju 1926 roku.

Echa ucieczki Leszczyńskiego.

(k) P. Minister Sprawiedliwości Zychliński wydał pilny okólnik do naczelników więzień w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie treści następującej:

W celu uprzyętnienia pp. sędziom śledczym przesłuchiwania więźniów na miejscu, w więzieniu poleca się pp. naczelnikom za rezerwować specjalnie na ten użytek odpowiednie pomieszczenia w zabudowaniach więziennych, a jeżeliby brak takiego pomieszczenia stawał temu na przeszkodzie, należy oddać do dyspozycji sędziów śledczych na czas badania kancelarie więzienna.

Okólnik ten stoi w związku z niedawną ucieczką Leszczyńskiego i ma na celu zapobieżenie na przyszłość podobnym wypadkom.

HUMOR.

W CZASIE KLÓTNI.

Między małżonkami powstała kłótnia. Jak w każdej kłótni, gdzie jedna strona jest ona, a drugą on — kłótnia zamieniła się w patetyczny monolog, przyczem prócz słów padały krzesła, talerze, garnki, rondle i doniczki.

— Zresztą — krzyknęła żona — wszystko, co jest w tem mieszkaniu, należy do mnie — meble, białizna, statki, wszystko jest kupione za moje pieniądze, chciałabym koniecznie wiedzieć, co y miał przed naszym małżeństwem?!

Spokóil... — odpowiada małżonek.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Niedziela 22 listopada, Cecylii
Czytelnia Tow. Prziaciół Francji.
Piotrkowska 103 (lewa of.) otwarta od 6-8 w

Wystawa
malarstwa
rzeźby
grafiki
Sztetnia
audycje
radjofon



(Park im.
Sienkie-
wicza.)
Otwarta
od godz.
10-ej rano
do 25 w.

WIDOWISKA.

Teatr Miejski pol. „Wielka księżna i chłopek hotelowy”, wiecz. „Pan minister”.
Teatr Popularny pol. „Głośna sprawa”.
wiecz. „Ułani Księcia Józefa”.
Kino Luna „Wampiry Warszawy”.
Kino Casino „Spowiedź grzesznicy”.
Kino Reduta „Faworyt królowej”.
Kino Odeon „Nad grobem Nieznanego Żołnierza”.
Kino Grand-Kino „Zwodnicze światła kabaretu”.
Kino Apollo „Człowiek na komicie”.
Kino Spółdzielni Prac. Państw. „Matka”.
Kino Dom Ludowy „Złodziej z eleganckiego świata”.
Kino Resursa „Potęga brylantów”.
Miejski Kinemat. Oświatowy „Nibelung”

Wiadomości bieżące

— Depesza kondolencyjna.

Z powodu zgonu znakomitego pisarza, Stefana Żeromskiego, w dniu wczorajszym prezydent miasta M. Cynarski wysłał następującą depeszę kondolencyjną:

Warszawa — Zamek Królewski
Rodzina Stefana Żeromskiego

Wyrazy szczerego i głębokiego bólu w jakim porażona została cała Łódź na wiadomość o śmierci znakomitego i ukochanego pisarza, zasyła w smutku swoim i Zarządu miasta

Marjan Cynarski
Prezydent m. Łodzi”.

— Akcja pomocy bezrobotnym.

W związku z otrzymaniem z Ministerstwa Opieki Społecznej za pośrednictwem p. wojewody L. Darowskiego 260,000 zł. na zakup kartofli i maki dla bezrobotnych, przy pominięciu, iż dziś, tj. w niedzielę, dnia 22 bm., o godzinie 5-ej popoł., w gabinecie p. Prezydenta miasta, M. Cynarskiego, odbędzie się konferencja z udziałem Przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego i Związków Zawodowych. Na konferencji tej omawiana będzie sprawa zakupu oraz racjonalnego podziału artykułów spożywczych pomiędzy bezrobotnymi.

— Konferencja w sprawie zapomóg.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem przewodniczącego obwodowego funduszu bezrobocia p. Kuliczkońskiego odbyła się konferencja z przedstawicielami międzyzwiązkowej komisji pracowniczej i komitetu bezrobotnych. W celu ustalenia systemu wypłat dalszych zapomóg dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Na wstępie p. Kuliczkoński oświadczył, że otrzymał na ten cel 20 tys. zł., który trzeba odpowiednio zużyć, by zasiłki otrzymali najbardziej potrzebujący. (bip)

— Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi przy ul. A. Kościuszki Nr. 9 poszukuje kandydatów z dobrą świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejscu

dla osób zamieszkałych w Łodzi.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 2—ch specjalistów do wyrobu koronek, 10 nawia-

S. † P.

Józef Wierucki

Długoletni pracownik Banku Udziałowego w Łodzi.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 21 listopada 1925 r., przeżywszy lat 57. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Moniuszki 10 nastąpi w niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 2 i pół po poł. na Stary cmentarz katolicki.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych pozostał w w nieutulonym żalu

5218—

żona, córka i synowie.

W dniu 21 listopada 1925 roku zakończył życie nasz długoletni współpracownik

S. † P.

Józef Wierucki

W zmarłym Instytucja nasza straciła bardzo życzliwego i pożytecznego pracownika. Zegnamy Go na zawsze z prawdziwym żalem.

Cześć Jego pamięci,

Rada i Zarząd Banku Udziałowego w Łodzi.

5215

Gwiazdka dla żołnierzy garnizonu łódzkiego.

W piątek wieczorem pod przewodnictwem p. Wicewojewody Łyszkowskiego odbyło się w gmachu Województwa organizacyjne posiedzenie komitetu dla przygotowania gwiazdki dla żołnierzy Garnizonu Łódzkiego.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele wojskowości, miejscowych stowarzyszeń i zrzeszeń oraz przedstawicielki Narodowej Organizacji Kobiet i „Koła Polek”.

Pan Wicewojewoda wyjaśnił cel zebrania i wskazał na konieczność przygotowania gwiazdki dla żołnierzy, którzy zdala od rodzin swoich, w naszym mieście spędzać będą

święta Bożego Narodzenia. Żołnierze ci powinni odczuć, że społeczeństwo nie zapomina o nich i pamięć swoją pragnie im okazać przy każdej nadarzającej się sposobności.

Wyłoniono komitet gwiazdkowy, którego przewodnictwem objął p. Wicewojewoda Łyszkowski i postanowiono zorganizować zbiórki na listy, przyczem przyjmowane będą ofiary zarówno w gotówce, jak i w naturze.

Dla poparcia tej akcji komitet postanowił zwrócić się z apelem do całego społeczeństwa miejscowego o poparcie akcji i wzięcie udziału w zbiórce.

Gwiazdka na Kresy.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia — tradycyjna „Gwiazdka”. Mając możliwość spędzić święta spokojnie w rodzinnym kole, nie zapominajmy o tych, którzy święta spędzają zdala od swoich, pełniąc twardą służbę na wschodnich granicach Rzeczypospolitej w Korpusie Ochrony Pogranicza.

Żołnierzowi, pełniącemu służbę na kresach, zdala od rodziny, należą się dowody pamięci i życzliwości ze strony społeczeństwa, to też tą drogą Czerwony Krzyż zwraca się z gorącym apelem, aby wszyscy w miarę swych możliwości przyczynili się do uświetnienia „Gwiazdki” niewątpliwie każdy dołą-

ży wszelkimi starań, aby przygotować paczkę. Inny złożyć ofiarę.

Ofiary przyjmuje codziennie biuro Czerwonego Krzyża, Piotrkowska 96, w godz. od 9—3 po poł.

Paczki prosimy składać w czasie od 14—18 grudnia.

Jednocześnie nadmieniamy, iż życzeniem komitetu jest, aby paczka zawierała opiatek, jedną czwartą klg. suchej kiełbasy, lub boczkę, jedną czwartą klg. ciasta, jedną czwartą klg. cukru, paczuszkę herbaty, 20 papierosów, zapalki, papier listowy i zaadresowaną do ofiarodawcy pocztówkę z marką.

W sprawie zasiłków doraźnych dla pracowników umysłowych.

W dniu 21 bm. odbyło się posiedzenie przedstawicieli Z.O.F.B. w Łodzi oraz wszystkich Związków pracowników umysłowych na terenie m. Łodzi. Uchwalono z przysługujących przez Ministerstwo 20000 zł. przyznać w pierwszym rzędzie zasiłek tym bezrobotnym, którzy zostali zwolnieni z pracy przed dniem 1 sierpnia 1925 r. i zapomóg dotychczas nie otrzymywali. Następnie zostanie opracowany plan kontroli powyższej wymienionych bezrobotnych i dalsza wypłata z ewentualnie pozostałych sum będzie dokonywana po ukończeniu owej kontroli.

Za fałszywe zeznania lub dokumenty winni bezrobotni lub zakłady pracy pociągane będą do odpowiedzialności Sądowej. Dla otrzymania zasiłku należy przedstawić w Obwodowym Biurze (Nawrot 36) świadectwo pracy, o ile uprzednio nie złożono w P.U.P.P. zaświadczenia gospodarza, oświadczenie o niezamieszkałości, wypełnioną deklarację.

Dokumenty należy składać do Obwodowego Biura F. B. od poniedziałku 23—XI do czwartku 26—XI w godz. 8—3 popoł. Wypłata rozpocznie się 1—XII rb.

czek na przedręczosenkową (Eisengarn).

W Oddziale dla służby domowej: 15 służących.

Wolne miejsca dla inwalidów wojennych

9—ciu dla ciężko uszkodzonych tkaczy.

Na wyjazd w kraju.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1—go specjalistę do robienia kamizelek i swetrów

1—gotowych na maszynie Jacquard, 30 wykwalifikowanych drwali do wyróbki druzyc i papierówki z własnymi narzędziami pracy (piły i siekiery), 4—ch specjalistów do maszyn zapalkowych, którzyby znali montaż i dorabianie poszczególnych części.

W Oddziale dla służby domowej: 5 dziewczyn służących na oddzielne miejsca do gospodarzy i wieś

— Stan bezrobocia w m. Łodzi.

W Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Łodzi w dniu 21—ym listopada 1925 r. było zarejestrowanych 38,160 bezrobotnych. Z zasiłków korzystających w ubiegłym tygodniu 27,820 bezrobotnych, w tym brało 10,704 bezrobotnych zasiłki ustawowe wypłacane z Funduszu Bezrobocia, oraz 17,116 bezrobotnych zasiłki doraźne, wypłacane ze Skarbu Państwa.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę 2,356 robotników, otrzymało zaś pracę 65 robotników, do pracy zostało wystawionych 114 robotników.

Urząd rozporządza 76 wolnymi miejscami dla różnych zawodów.

— Ze Zw. Lud.—Narodowego.

Zarząd Związku Lud.—Nar. zwraca się do swych członków z prośbą o przybycie dzisiaj o godz. 1—ej pop. do lokalu Związku Nawrot 36 celem wzięcia udziału w pogrzebie zasłużonego członka naszego Związku ś. p. E. Hofmana.

— Ze Stow. Robotników Chrześc.

Staraniem Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich dnia 22 bm. odbędą się zebrania—pogadanki w następujących oddziałach:

W oddziale „Widzew“ o godz. 4,30 popoł. przemawiać będzie p. Fijałkowski.

W oddziale „Dąbrówka“ o godz. 4,30 popoł. przemawiać będzie p. Dąbrowski.

W oddziale „Zarzew“ o godz. 3—ej popoł. odbędzie się Akademia, na której przemawiać będzie ks. senator Adelman oraz członek Zarządu Głównego.

W poniedziałek dnia 23 bm. w sali Domu Ludowego, Przejazd 34 o godz. 7—ej wieczorem odbędzie się pogadanka, na której przemawiać będzie p. inż. Folkierski.

We wtorek dnia 24 bm. w oddziale „Ogrodowa“ o godz. 7—ej wiecz. odbędzie się pogadanka, na której przemawiać będzie ks. prałat Siennicki.

W środę dnia 25 bm. odbędzie się zebranie Koła Młodzieży Chrześcijańskiej Demokracji.

— Z Chrześc. Zw. Zawodowych.

W dniu 23 bm. (poniedziałek) o godz. 6—ej wieczorem w sali Domu Ludowego, Przejazd 34 odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych.

Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Prosimy P.P. członków o jaknajliczniejsze przybycie.

— Wystawa Radjotechniczna w Łodzi.

W czasie od 15—31 grudnia rb. odbędzie się w lokalu Galerii Sztuki wystawa radioaparatów i urządzeń radjotechnicznych.

Wystawa obejmie 2 działy: 1) Firmowy i 2) amatorski. Na pierwszy złożą się ekspozycje firm produkujących własne radioaparaty, lub posiadających przedstawicielstwa innych firm radjotechnicznych. W dziale amatorskim zapoznamy się z odbiornikami, budowanymi wyłącznie przez radioamatorów łódzkich. Podczas wystawy odbywać się będą prelekcje objaśniające, połączone z demonstracjami wystawionych aparatów.

Ponieważ dążeniem komitetu organizacyjnego wystawy jest możliwie szerokie spopularyzowanie Radja i zachęcenie amatorów do pracy, przeto pożądaną byłaby jaknajwiększa ilość zgłaszanych eksponatów. Zadeklarowana aparaty z obydwu wymienionych działów będą badane przez komisję techniczną, która zakwalifikuje tylko aparaty dobre i starannie wykonane. Komitet ustalił pewną ilość nagród za najlepiej skonstruowane aparaty.

Komitet organizacyjny stanowią: Pp. Dyr. Dienstl—Dąbrowa, Inż. Dąbrowski Cz., Hirszfeld J., Inż. Nowakowski, Ormentowicz L., Inż. Łabądź A., Inż. Temerson L.

Zgłoszenia eksponatów przyjmują: Galeria Sztuki, Park Sienkiewicza tel. 1—15 oraz Firma „Natavis“ ul. Piotrkowska 152 tel. 42—20.

— Przedstawienie Sodalicyne.

Sodalicyja Mariańska w Łodzi. urządziła w dniu 22 listopada rb. o godz. 7 wieczorem w sali przy ul. Drewnowskiej 72, przedstawienie pod tyt.: „Wenancjusz“ dramat religijny w 5 aktach z czasów prześladowania chrześcijan za czasów Decyusza. Bilety w cenie 1 złp. i 50 gr. do nabycia przy kasie. Początek punktualnie o godzinie 7 wieczór.

— Stow. Drob. Kup. i Przem. Chrześc. w Łodzi Andrzej 34.

Organizuje lekcje tańca dla swych członków i wprowadzonych gości. Zapisy przyjmują się codziennie od godz. 10—ej rano do 5—ej pop. w kancelarii Stowarzyszenia.

Historja niedoszłej manifestacji.

NIE NA ULICY — WIĘC W PODWÓRZU. — TEŻ NIE MOŻNA. — NIEMIŁE OŚWIADCZENIE P. KOMISARZA M. ŁODZI. — TŁUMY NA PIOTRKOWSKIEJ. — DALSZY CIĄG W PRZYSZŁYM TYGODNIU.

Działająca na terenie Łodzi Rada Związków Zaw. postanowiła urządzić wiec i w tym celu rozlepiła w biurach wypląt zapomóg obwieszczenie, że wiec odbędzie się w podwórzu domu, w którym znajduje się lokal Rady przy ul. Piotrkowskiej 107.

Ponieważ na urządzenie tego zebrania nie uzyskano zezwolenia, władze bezpieczeństwa publicznego postanowiły nie dopuścić do odbycia się tegoż a to ze względu na to, że masowe zebranie się bezrobotnych w centrum miasta zagrażało bezpieczeństwu publicznemu.

Zebranie miało się odbyć w piątek po południu, zaś rano tegoż dnia, kierownik Rady p. Łopatkowski wezwany został do Komisarza Rządu, który oświadczył, że na zebranie nie udzieli zezwolenia, wobec czego polecił zebranie odwołać, za co czynił p. Łopatkowski odpowiedzialnym.

W południe wywieszono na bramie domu przy ulicy Piotrkowskiej 107 zawiadomienie o odwołaniu zebrania, lecz mimo to poczęły zbierać się tłumy bezrobotnych i wkrótce ruch kołowy i częściowo pieszy

na ulicy Piotrkowskiej został wstrzymany.

Z trudnością udało się więzielnemu oddziałowi policji skłonić zebranych do rozjeżdżenia się.

Ponieważ Rada Związków Zawodowych nie była zalegalizowana, tembardziej nie miała prawa urządzić wiecu bez zezwolenia, kierownik Rady p. Łopatkowski wezwany został wczoraj do okręgowego urzędu policji politycznej, gdzie do godz. 5—ej po południu trwało przesłuchiwanie w rezultacie którego p. Łopatkowski pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za pracę organizacji bez legalizacji i za zwoływanie wieców bez zezwolenia władz. (bip)

Wiec bezrobotnych oraz manifestacje, które miały się odbyć w dniu wczorajszym na Wodnym Rynku, a na które jak wiadomo, p. wojewoda nie zezwolił z powodu przesilenia rządowego i prosili przedstawiciele związków zawodowych o odłożenie, odbędzie się w końcu nadchodzącego tygodnia, na który to wiec przybędą posłowie z Warszawy. (pap)

Znowu nadużycie w Kasie Chorych.

KASJER PRZYWŁASZCZYŁ SOBIE 2000 ZŁOTYCH.

W lecznicach kasy chorych rachunki między kierownictwem, a kasjerami odbywają się okresowo, a nie codziennie, wskutek czego wywarza się pole do nadużyć.

W lecznicy Nr. 2 przy ul. Piotrkowskiej 17 kasjerem jest niejaki Bronisław Wojciechowski, którego złapano obecnie na nadużyciach, polegających na przywłaszczeniu sobie 2 tysięcy złotych.

Codziennie Wojciechowski otrzymywał pieniądze na wypłaty zasiłków ubezpieczonym, wieczorem zaś pozostałe pieniądze miały być składane do torby i ostatecznie bez

kontroli, a następnego dnia dawano kasjerowi dalsze pieniądze.

Onegdy w lecznicy tej odbyła się inspekcja zarządu kasy chorych, której zadaniem było stwierdzenie stanu kasy i ksiąg i po przejrzeniu tychże skonstatowano brak przeszło 2 tys. zł. i jak się okazało pieniądze te przywłaszczył sobie Wojciechowski, który wieczorem pieniądze do torby nie odkładał, a zużywał je na całonocne hulanie.

Komisja sporządziła odpowiedni protokół i Wojciechowskiego zawieszono w czynnościach, a całą tą sprawą zajął się prokurator

— „Hipnotyzm i Suggestja“

Taki tytuł nosi bardzo ciekawy odczyt Pana B. Trebora, który zostanie wygłoszony dla starszej młodzieży w lokalu Zarządu Oddziału Związku Polskiego ul. Ewangelicka 9, w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 11—30. Wejście tylko 20 groszy.

— Tow. Śpiewacze „Echo“ w Łodzi.

W niedzielę dn. 22 bm. w kościele św. Krzyża o godz. 1 popoł. odbędzie się nabożeństwo na cześć św. Cecylii patronki muzyki. Śpiewy religijne w czasie nabożeństwa wykona Chór męski „Echo“ pod batutą p. prof. A. Pedziźmeza.

Nadmieniamy, że specjalnie na powyższą uroczystość Chór „Echo“ odśpiewa nie znany jeszcze w Łodzi „Hymn na Zwiastowa nie Najświętszej Marii Panny“, na 4 głosy męskie i solo tenorowe ks. Eug. Gruberskiego

— Z Twa. Okręgowego „Rozwój“.

W dniu 24 listopada br. o godzinie 7 i pół wieczór, w sali Z.W. Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej 74, odbędzie się kolejne wtorkowe zebranie członków i sympatyków rozwojowych, na którym wygłosi p. poseł K. Chądzyński referat, pt. „Obecna sytuacja Państwa Polskiego“.

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dziś po południu komedia Savoir'a „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Wieczorem po raz trzeci arcyważna komedia Stefana Krzywoszewskiego „Pan minister“.

Jtmo dla członków T.U.R. „Damy i huzary“.

— Teatr Popularny.

Dziś, w niedzielę, dnia 22—go bm. o godz. 4—ej po poł. po raz ostatni dramat D'Erney'a i Cormon'a „Głośna sprawa“, który dzięki interesującej treści i silnym momentom dramatycznym odniósł

zasłużone powodzenie.

Wieczorem poraz 3—ci przemila krotoczwila ze śpiewami i tańcami „Ułani Księcia Józefa“ w opracowaniu Mazura.

Kasa czynna codz. od 12—3 i od 5—10 wieca. w niedzielę i święta od 12—10 wiecz. bez przerwy.

— Dzisiejszy Poranek Orkiestry Filharmonicznej.

Dziś, w niedzielę, punktualnie o godz. 12—ej w południe odbędzie się poranek muzyczny orkiestry filharmonicznej pod dyрекcją Bronisława Szulca z udziałem znakomitego artysty Opery Warszawskiej Adama Dobosza. Jak już podaliśmy program dzisiejszego poranka przedstawia się nad wyraz interesująco. Większość biletów została już rozchwytana.

— Z Miejskiej Galerii Sztuki.

W dniu 26 bm., młody, a tak już poważnie zaażansowany w polskim piśmiennictwie, znany literat — Juliusz Kaden — Bandrowski, wygłosi odczyt pt. „Dlaczego pisze dla dzieci?“ Przedprzedaż — jak zwykle — odbywa się w firmie M. Bermana, Piotrkowska 53.

Nadzwyczaj interesująca wystawa prac artystów malarzy: Władysława Hoffmana i Kazimierza Sichulskiego trwać będzie tylko do końca tego miesiąca.

W ogrzanej czytelni, zasilonej najnowszymi czasopismami, znajduje się wystawa fotograficznych zdjęć z okolic Łodzi. W podchwyceniu nastroju oraz w podpatrzeniu pięknych pejzazowych widoków — p. B. Bergman okazał się prawdziwym artystą.

Ze sportu

— Walne Zebranie ŁKS-u.

Zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego zawiadamia, iż dnia 12—go grudnia rb. o godz. 6—ej wiecz. w lokalu Związku Handlowców Polskich w Łodzi ul. Piotrkowska 108, odbędzie się Walne Roczne Zebranie ŁKS.

Włoski Pisemne Przesyłać należy do dn. 5 grudnia rb. do sekretariatu Klubu Piłkarskiego

kowa 108: W razie nieprzebycia dostatecznej ilości członków zebranie odbędzie się w II-gim terminie o godz. 7-ej tego samego dnia, bez względu na ilość obecnych.

Na podstawie § 20 Statutu Klubu prawo udziału w Walnych Zgromadzeniach mają ci członkowie, którzy opłaca składki członkowskie za 9 miesięcy 1925 r. i daninę w wysokości zł. 10, uchwaloną przez Wal. Zgr. w dn. 24 III rb. Zarząd.

Czasopisma.

— Nowy numer „Prawdy”.

Ukazał się nowy numer tygodnika „Prawda”. W kronice tygodniowej znajdujemy szereg uwag, poświęconych przebiegowi ostatniego przesilenia i oświetleniu istotnych czynników upadku gabinetu Władysława Grabskiego. W artykule zatytułowanym „Kryzys Demokracji” poświęcono kilka uwag nastrojom społeczeństwa w związku z ostatnim przesileniem rządowym i postawiono twierdzenie, że społeczeństwo polskie pragnie raczej ulegać niż sprawować.

Na dalszą treść numeru składają się następujące artykuły: Marszałek Piłsudski — „Co obciąża nasz budżet” (Ryktena), „Życie gospodarcze a wojna współczesna” (St. Iw.), „Nadchodzi nowy kryzys — kryzys przeludnienia” — „Szkice” (Zienkiewicz), „Przegląd rynków pieniężnych” (Wileckiego). W odcinku obszerny szkic pt. „Kara więzienia” (Lebartowicza).

Pojedyńcze numery do nabycia w kioskach lub w administracji Zielona 8.

Lekarz-dentysta H. Lewita-Fuchs Piotrkowska Nr. 50. Telefon 21-36. Przyjmuje od g. 10—1 i od 3—6.

Najdłuższy kabel

§) Niedawno podaliśmy na tem miejscu notatkę o najdłuższym kablu telefonicznym, łączącym Nowy Jork z Chicago.

Kabel ten jednak i jego budowa są doprawdy drobiazgiem wobec kablu tel. grafu podmorskiego, łączącego San Francisco ze stolicą wysp Filipińskich, Manilla.

Kabel ten, przecinający cały ocean Spokojny, liczy nie mniej niż 14.150 kilometrów długości i jest najdłuższym na świecie.

Pierwsza jego stacja znajduje się w m. Honolulu, na wyspach Hawajskich, w odległości 4.420 kilom. od San Francisco. Na tej przestrzeni kabel spoczywa średnio na głębokości 4.500 metrów pod powierzchnią oceanu. Dalej kabel ciągnie się do wysp Midway, na przestrzeni 2.320 kilom. i na głębokości średnio 3.600 metrów. Dalszy ciąg kabla, od wysp Midway do wyspy Guam, posiada długość 4.650 kilom., przy średniej głębokości 4.900 metrów. Na tej przestrzeni wszakże kabel spotyka największą głębokość znaną na oceanie Spokojnym, mianowicie 9.000 metrów. Wreszcie ostatni etap ciągnie się od wyspy Guam do Manili na przestrzeni 2.760 kilom. przy głębokości od 2.000 do 3.600 metrów.

Budowa tego kabla, która kosztowała kilkadziesiąt milionów dolarów i połączona była z niezmiernymi trudnościami ze względu na ogromne przestrzenie i głębiny oceanu Spokojnego, wywołała konieczność szybkiego i bezpośredniego połączenia Stanów Zjednoczonych z ich posiadłościami zamorską.

Wobec tego Amerykanie nie żalowali ani pieniędzy, ani trudu i dokonali dzieła, które jest zaiste podziwu godne.

Zburzenie twierdzy Petropawłowskiej.

§) Słynna, zbudowana przez cara Piotra I. twierdza Petropawłowska w Petersburgu, w której kazamatach cierpiało tylu więźniów politycznych, ma być zburzona przez rząd sowieński.

Pozostanie zachowany tylko sobór, w którym

znajdują się grobowce monarchów Rosji. Na miejscu po zburzonej twierdzy mają być urządzone igrzyska sportowe.

LECZNICA

dla przychozujących chorych oraz

gabinet dentystyczny

przy ul. Konstantynowskiej róg Zachodniej wejście od ul. Zachodniej 27) tel. 16-44.

Przyjmują następujący lekarze:

Dr dr. Bronikowski J. Dobrowolski, K. Dobrowolska, Erdman, Golc, Gajewicz Jastrzębski, Koliński, Kalisz, Knietowiecki, Koliński Mianon, Pogorzecki, Schwanke, Smoleński, Trawicki i lekarz-dentysta Goebel.

Elektroterapia, leczenie lampą kwarcową, badania i leczenie promieniami Rentgena, Wszelkie analizy lekarskie (mocz, płwociny krwi i t. d.)

Wizyty na miejscu. 5202—

Cebulki kwiatowe i nasiona

do jesiennej i zimowej wysiewów, oraz przyrządy (ogrodnicze) polecają składy

L Jasińskiego

prowadzone od 1870 roku w Łęczycy i oddział w Łodzi przy ul. Aniszewa Nr. 10. 5128

SPROBÓJ, A STALE PIĆ BĘDZIESZ! Dla smakoszy Ignatowiczów Herbata i Kawa BRACIA IGNATOWICZ TELEFON 8-33 PIOTRKOWSKA 96

Swój do Swego. Czerwone szyldy. Na raty! Uwaga, Szanowna Klientele zawiadamiam iż firma moja egzystowała od 4 lat na ul. DREWNOWSKIEJ 35 obecnie została przeniesiona na ul. Łagiewnicką 25 (Bałucki Rynek). Na składzie posiadam własnej roboty obuwie z najlepszych skór zagranicznych. Dla członków Rozwoju i urzędników państwowych odliczam rabat 5 proc. Z poważaniem Majster Cechowy 5214 Dojeżdżaj tramwajami pod sam sklep № 2, 6, 9, 10, 11.

Tylko na Piotrkowskiej № 9 mieści się mój magazyn zaopatrzonej w WIELKI WYBÓR MEBLI komplety: sypialni, jadalni, urządzeń kuchennych a SZCZEGÓLNE przedmioty pojedyncze: szafy, łóżka, otomany, lustra i t.d. Krzesła wiedeńskie po wyjątkowo niskich cenach. Ceny konkurencyjne. Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy. Daje również na wypłatę ratami miesięcznie UWAGA! Po sepietcu, firma moja mieści się nadal PIOTRKOWSKA 9. Zadnej filii nie posiadam. J. NASIELSKI Piotrkowska 9 (I piętro), Tylko Piotrkowska 9; front I p. 5187

Biuro Porad i Zleceń Prawnych A. Kozaneckiego „WIEDZA” Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 90, prawa of. I-sze piętro. Oddział w Tomaszowie-Mazowieckim. Właściciel biera ratowniczo znawca prawa, dyplomowany na stopień notariusza udziela porad prawnych we wszystkich sprawach: hipotecznych, notarialnych, majątkowych, mieszkaniowych, podatkowych, administracyjnych, spadkowych, i wstępcianich. Biuro złatwia zlecenia prawne we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej i za granicą; wylicza komorne i podatki; pisze podania rekursy, wszelkie prywatne umowy i kontrakty, tłumaczy z języków obcych oraz przepisuje na maszynach (także w druku) wszelkie umowy, świadectwa i t. p. Dla niezamożnych porady prawne bezpłatnie. Wstrzeżać się przed nieuczciwymi doradcami i pokatnymi pisarzami. 5223—

Do 45 proc. taniej towary sezonu zimowego Kalosze dziecięce od 3,90 „ męskie i dam. „ 5,50 „ „ „ „ „ 14,90 dopasowane do każdego fasonu bucika. Kalosze Tre Torn, Petersburskie P.P.G. i inne połączone. Magazyn „Universalny” Piotrkowska 44. 525-1

Na raty! FUTRA wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie, przeróbki i reperacje. I. Szwarzman Dzielna 41 w dołworzu. Ceny konk. — W ranki godne. MUZYKI gruntownie udzielam na skrzypcach, mandolinie i gitarze oraz zasady muzyki, Amatorom systemem skróconym. Instrumenty i nuty na miejscu i do sprzedania. Ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 18 m. 14.

Dr. S. KANTOR specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg, Ewar. Wielicka 2. Godz. przyjęć od 11-2 i 6-8. dla pań 5-6. Telefon 29-45-2408

Pokoju umeblowanego z pościelą i niekierującym wejściem poszukuje od zaraz Otarty pod „Zaraz” do adm. Rozwoju.

A gdy zobaczysz ciotkę ma, to jej się kłaniaj! powiedz jej, że ja, siostry, kuzynki, ciotki me, wszyscy moi krewni, znajomi i przyjaciele kupujemy tylko u Leona Rubaszkin. Na wypłatę! Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki Kotik, baranek, zamsz, welur, sukno, boston, gabardina szewior, Krep-de-china, tatta, aksamit, biały towar, purpur, materacowy, żeliry, obrusy, barchany, flanele, prześcieradła, ręczniki, ciepłe chustki, firanki, adamaszki, satyny, watalina, bielizna damska, męska, pończochy, skarpetki, krawaty, kołory watawowe, pluszowe, pikowe, kapy do kolarzy, koce i dużo innych rzeczy. Leon Rubaszkin, Kilińskiego № 44, Tel. № 56-48. 5097— Firma egzystuje od 1899 roku

FABRYKA LUSTER Poleca po cenach niskich lustra, trema, tualety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące różnych rozmiarów Trema od 125 do 150 zł. za wpłatą 45 zł., a pozostałe 80 zł. po 10 zł. tygodn. UWAGA! Każdy robotnik może nabyć za 50 zł. lustro za wpłatą 20 zł., a pozostałe 30 zł. na raty po 5 zł. tygodniowo. Lustro z gwarantowanego szkła kryształowego czysto belgijskiego. Mechaniczna szlifiernia szkła, podławnia luster oraz sprzedaż szyb okiennych WALENTY LISICZKO Zachodnia 22 Fnic: Al. Kręciuszki 73 — Tarci Rzemieślnicza 5090

Wiec Szewców Kamaszników i Skórników na terenie m. Łodzi. W niedzielę dnia 22-go b. m. o godz. 10-ej rano przy ul. Al. 1-go Maja 2, w Angielskiej sali odbędzie się wielki wiec w sprawie obecnego kryzysu w przemyśle skórzanym przy współudziale posłów. Pracownicy i pracodawcy, szewcy, kamasznicy i skórnicy wszyscy na wiec. 5273— Komitet.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Ciekawa statystyka.

Niebawo wzrost chorób nerwowych.

Przyczyny chorób nerwowych.

Wiedeński lekarz, Wilhelm Hahn, podaje ciekawą statystykę dotyczącą chorych nerwowo. Według niego 80 proc. wszystkich ludzi, szczególnie zaś w wielkich miastach uważa się obecnie za osobników „cierpiących na nerwy”. Przyczyny tej strasznej choroby dopatruje się wiedeński uczone przede wszystkim w anormalnym trybie naszego życia, które składa się dziś z daleko intensywniejszej walki o byt, męczącej coraz bardziej ogół, co powoduje wzrastanie siły naprężenia nerwów. Jest to niejako stałe cierpienie, któremu towarzyszą nadto inne różnorodne choroby, nagłe i wielkie straty pieniężne, nieszczęśliwe wypadki, niedomagania rodzinne i różnego rodzaju troski, przybierające w ostatnich czasach olbrzymie wprost rozmiary, wreszcie nieodpowiedni sposób życia, przeplatany albo środkami znieczulającymi albo zbyt podniecającymi, co podkopuje do reszty, nadwyrężony przejściami i następstwami wojny układ nerwowy.

Dziedziczność.

Dominującą rolę stanowi tutaj także dziedziczność, gdyż dzieci chorowitych i nerwowo słabych rodziców nie mogą odznaczać się nerwami zdrowymi. Dzisiejsze wychowywanie potomstwa znajduje się pod znakiem wybitnego zaniedbania, co jest tem bardziej tragiczne, że właśnie w takich warunkach powinno ono przybrać odpowiednie formy i zyskać na troskliwości. W niektórych państwach utworzono nawet specjalny system i szkoły kształcące wychowawcze, przeznaczone specjalnie dla dzieci nerwowych i mniej uzdolnionych.

Wysiłek umysłowy.

Przyczyną chorób nerwowych bywają w dużej mierze również niektóre odpowiedzialne zawody, które wymagają wielkiego wysiłku umysłowego, a przy tym mało odpłatnego, tak iż płaca starczy za ledwie na minimalne utrzymanie. Na tem tle rozwija się rozgorączczenie, wywołujące w przeciągu bardzo krótkiego nieraz czasu, rozstrój nerwowy, który grasuje najczęściej w wielkich miastach. Rzesze, szukające zapomnienia w długotrwałych nocnych zabawach, tańcach, grze w karty, wędrówkach po kawiarniach nie wysypiają się, ulegają coraz większemu wyczerpaniu nerwów.

Objawy chorób nerwowych.

Główne objawy chorób nerwowych są następujące: a) nerwica mózgu, połączona z bólami głowy, upośledzeniem pamięci, zawrotami głowy, bezsennością, objawami różnego rodzaju niepokoju, przywidelkami, wybitnym osłabieniem woli i przedsięwziętości; b) nerwowość stosu pacierzowego, która objawia się typowymi bólami w plecach, nogach, stawach, mięśniach itd.; c) nerwica serca, objawiająca się biciem, dusznością, dolegliwościami piersi, które to objawy niepokoja w najwyższym stopniu chorych, przypisujących sobie wtedy organiczne wady serca (zapadają bardzo często wskutek tego na hypochondrję); d) nerwica żołądka i narządu trawienia, bardzo często uważana za raka, którą przy odpowiedniej kuracji można w stosunkowo dość krótkim czasie wyleczyć. Chorzy w takich wypadkach tracą na wadze i chudną ze strachu, oczekując dolegliwości doznawanych po jedzeniu, — przybierają zaś na wadze z tą chwilą, kiedy zaczynają się normalnie odżywiać; e) niedomagania płciowe.

Leczenie chorób nerwowych.

Według Dr. Wilhelma Hahna, choroby nerwowe są uleczalne. Rozróżnia on trzy najważniejsze czynniki leczenia, a mianowicie: a) powietrze, słońce i spacer na świeżym powietrzu, b) odpowiednią kureną wodoleczniczą obok zabiegów elektrycznych, c) właściwe odżywianie się przy pomocy

pokarmów mięsnych i kuchni wegetariańskiej. Poważnym środkiem leczenia chorób nerwowych jest również stosowana dziś wielokrotnie hipnoza.

Naturalnym i mało kosztownym lekarstwem na uspokojenie nerwów jest wysypianie się, któremu dorosły człowiek powinien poświęcić 8 do 9 godzin. Oprócz odpoczynku sen wpływa na odbudowanie całego organizmu, gdyż pokarm, spożyty w ciągu dnia, podlega w tym czasie ostatnim etapom przemiany w komórki cielesne. Sen goi uszczerbki minionego dnia i przysparza sił do pracy w następnej dobie. Pomyślne skutki snu zależą od jego jakości, a mianowicie głęboki sen daje w przeciągu 4 do 5 godzin taki sam pomyślny rezultat, jaki można osiągnąć przy lekkim jednak dopiero w 9 do 10 godzinach. Zasadniczo powinno się tak długo spać, do-

póki człowiek nie czuje się zupełnie wypoczętym. Dzień sen niema tej wartości, co nocny, i południowy w żadnym razie nie może zastąpić nocnego wypoczynku.

Trudno jest znaleźć istotną przyczynę tak zwanego lekkiego snu. Do najpoważniejszych zaliczyć jednak należy przede wszystkim nadużywanie środków podniecających, jak n. p. herbaty, kawy, alkoholu, tytoniu, sztucznych środków nasennych, wywołujących najróżnorodniejsze sny, wreszcie nie odpowiednia bielizna, pościel i łóżka. Może nim być także obfita wieczerza, co zwłaszcza w zbyt ciepło opalonych sypialni naraża na ciężkie sny i obudzenie się następnego dnia z uczuciem lęku, oraz biciem serca, którego winy należy dopatrywać się bardzo często w przejadaniu żołądka.

Uniwersytet w Afryce.

WYŻSZA UCZELNIA DLA MURZYŃWÓW.

§) Rząd angielski przystępuje obecnie do budowy uniwersytetu na Złotym wybrzeżu Afryki. Nowa ta uczelnia ma najzdolniejsze jednostki z Afryki tropikalnej podnieść na wyższy poziom kulturalny i zapewnić afrykańskim Murzyńcom europejskie wykształcenie. Miasto Achimota ma być siedzibą tego nowego uniwersytetu. Katedry mają być obsadzone przez białych profesorów. Pośrednikiem między nimi a wyłącznie czarnymi studentami będzie zastępca rektora. Murzyn pełnej krwi, dr. Kwegyir Aggrey, głównym rektorem zaś i właściwym kierownikiem afrykańskiego uniwersytetu będzie dr. Alec Fraser, b. kierownik wszechświatu w Cejlonie.

Londyński korespondent „Algemeen Handelsblad” miał sposobność rozmawiania z doktorem Aggrey i jego małżonką przed jego odjazdem do Afryki. Dr. Aggrey należy do plemienia Fanti, pokrewnego Aszantom, którzy razem tworzą najważniejszą grupę szczepów murzyńskich, mówiących językiem „czewi”. Dr. Aggrey urodził się w r. 1875 w nadbrzeżnej miejscowości Anamabu. Jest on synem starodawnej rodziny książęcej.

Nauki szkolne pobierał w szkole metodystów w Cape, Coast Castle. W wieku lat 15 był już nauczycielem w tym zakładzie wychowawczym, za co otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w kwocie 7 szylingów. Pensja ta nietylko wystarczała mu na wydatki, ale jeszcze mógł z niej coś zaoszczędzić. W szkole metodystów zapoznał się z kunsztem drukarskim, co mu się później bardzo przydało, kiedy się znalazł jako student uniwersytetu Livingstonea w Salisbury w północnej Karolinie, mógł bowiem zarabiać na życie nietylko pracą dziennikar-

ską, ale i drukarską. Ze Salisbury udał się na uniwersytet do Nowego Jorku, gdzie otrzymał stopień doktorski.

Następnie młody uczone murzyński otrzymał katedrę profesorską na uniwersytecie Livingstonea gdzie pracowała również miss Douglas, młoda dama z Wirginji, w której żyłach płynęła krew rasy mieszanej. Dr. Aggrey poślubił ją w r. 1905. Z małżeństwa tego zrodziło się troje dzieci, dwie córki i syn.

Dr. Aggrey jest zaiste interesującą postacią. Czcieli fetyszów w młodości, w afrykańskich lasach dziewiczych, stał się chrześcijaninem, człowiekiem cywilizowanym. Jako człowiek o wybitnym umyśle zajmuje stanowisko w międzynarodowym świecie kulturalnym, zachowując jednocześnie wszystkie swoje charakterystyczne cechy afrykańskie. Zaznaczyć należy, że dr. Aggrey posiada cztery doktoraty, zdobyte na uniwersytetach amerykańskich. Jest on doktorem psychologii, doktorem filozofii, doktorem literatury i teologii.

Małżonka doktora Aggreya towarzyszy mu w jego podróży do Achimoty. W mieście tem książkę Walji na wiosnę obecnym był przy założeniu kamienia węgielnego w wszechnicy. Mieszkania dla profesorów i asystentów wykończono w ubiegłym miesiącu. Uniwersytet ma być otwarty przy końcu przyszłego roku i obejmować będzie następujące wydziały: medycynę, prawo, filozofję, historję nauk techniczne, rolnictwo oraz ogrodnictwo. 800 studentów będzie mogło pobierać nauki w tej wszechnicy. Dotychczas zgłosiło się 240 i to nietylko młodzi ludzie ze złotego wybrzeża, ale także z dalekiego Zambaru, z Ugandy i Abisynji.

Pomnik zwycięstwa.

MIĘSCIE, W KTÓREM PROSZONO O ŁASKE.

§) W siódma rocznicę dnia 7 bm. odbyła się uroczystość odsłonięcia Pomnika zwycięstwa w małej wiosce Haudroy, o 2 klm. od la Capelle we Francji.

Z miejscem tem związane są dla Francuzów niewygasłe wspomnienia. Tam to dnia 7 listopada r. 1918 o godz. 20 rozlega się trąbka w rowach strzeleckich 171-go p. p. Tam przystanął samochód pełnomocników niemieckich, którzy przybyli prosić o zawieszenie broni. W chwilę potem samochód ten ruszył dalej do kwatery głównej 1-ej armji, do plebanji w Homblires (pod St.-Oquentin), skąd wydawał rozkazy gen. Debenev.

Tenże generał, obecnie szef sztabu generalnego, przybył na uroczystość tegoroczną i dokonał odsłonięcia tablicy, wmurowanej w jedną ze ścian plebanji. Na tablicy tej widnieje napis: „W domu tym gen. Debenev, dowódca 1-ej armji, przyjął parlamentarzystów niemieckich i skierował ich do Rethondes w d. 8 listopada 1918 o godz. 1 w nocy”.

Następnie orszak urzędowy udał się do la Capelle, a stamtąd do bankicje do Haudroy.

Pomnik wzniesiony ze składek członków Związku kombatantów, tworzy blok

granitowy z Alzacji. Z masy kamienia wylądają się 2 rece żołnierskie, trzymając szpadę sztychem zwróconą ku dołowi. Powyżej widnieje napis: „1918, 7 listopada, godz. 20 min 30. Tu zatriumfowała nieustępliwść żołnierza”.

W uroczystości wzięły udział liczne delegacje byłych kombatantów, francuskie i cudzoziemskie. Między innymi był też trębacz Sellier, który w dniu 7 listopada 1918, siedząc na przednim siedzeniu samochodu pełnomocników niemieckich, otrąbił: „zaprzestać ognia!”. W czasie uroczystości tegorocznej wytrąbił on ten sam sygnał na tej samej trąbce przed pomnikiem.

Przemówienia wygłosili: deputowany do Parlamentu Aisne'y i prezes grupy departamentalnej Związku kombatantów, Rillard de Verneuil prezes francuskiego Związku kombatantów Isaac, członek Federacji międzynarodowej b. kombatantów Ciolan, Prefekt Aisne'y Begue, wreszcie gen. Debenev, podkreślając nieustępliwść, jakiej przed wojną odmawiano powszechnie Francuzom, a której tak bardzo trzeba dziś do zakończenia dzieła zwycięstwa.

Łódź, dnia 21 listopada 1925 r.

III URZĄD SKARBOWY.
PODATKOWY I OPŁAT SKARBOWYCH
W ŁODZI.

OGŁOSZENIE.

III Urząd Skarbowy podatkowy i opłat skarbowych w Łodzi podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych odbędzie się dnia 26 listopada r. b. sprzedaż z publicznej licytacji zajętych ruchomości u niżej wymienionych płatników:

- | | | |
|---|---|---|
| 1. Wowski i S-ka, Wólczajska 126, 600 tuz. skarpetek, 20 maszyn pończosznich. | 10. Bek Edward, Słowiańska 15, 200 worków białych i 2 konie. | 19. Hugo Wulfson, Piotrkowska 78, 35 szt. towaru wełnianego. |
| 2. Goński i Engelman, St. Wólczajska 9, 5 sztuk towaru wełnianego. | 11. Ernest Szmeller, Kilińskiego 192, kasa ogniotrwała, biurko i prasa. | 20. Borsztajn Lajzer, Główna 6, 50 garniturów męskich. |
| 3. Fisz Juljan, Kopernika 58, 1740 kg. przędzy. | 12. Lichtenfeld i S-ka, Piotrkowska 182, 360 szt. kap. na łóżko. | 21. Sp. A-c. M. J. Wislicki, Piotrkowska 83, 10 sztuk towaru. |
| 4. Wajnberger i S-ka, Sienkiewicza 163, 128 szt. towaru i 1 koń. | 13. Kiliński Kazimierz Żelazna 4, urządzenie 2 pokoi. | 22. Jakubowicz J., Radwańska 48, kredens. |
| 5. Feldbril Dawid, Piotrkowska 167, 200 szt. wentyli i bormaszyny. | 14. Górski i Śpiewak, Piotrkowska 254, urządzenie kantoru, kasa i maszyna do pisania. | 23. Rajchsztein Z., Karola 5, kredens i zegar. |
| 6. Maisling Kazimierz, N. Radwańska 13-15, urządzenie mechanicznej stolarni. | Tangerson Ch., Zawadzka 27, urządzenie 2 pokoi. | 24. Cütler Hugo, Wólczajska 117, maszyna do pisania, biurko, 300 kg. mydła. |
| 7. Horak i Wenske, Piotrkowska 71, 270 szt. towaru. | 16. Ignacy Lipszyc, Piotrkowska 152, urządzenie 4 pokoi i pianino. | 25. Leopold Asterblum, Brzozowa 8-10, 5 skrzydeł przędzy. |
| 8. Kwaśner i Lindelfeld, Karola 4, 16 sztuk towaru. | 17. Szaniawski Tadeusz, Nawrot 1, pianino. | 26. Pajęcki Maurycy, Główna 24, manufaktura, paleta, urządzenie 1 pokoju. |
| 9. Ferdynand Ulrich, Piotrkowska 142, urządzenie cukierni. | 18. Gustaw Fiszler, Napiórkowskiego 70, urządzenie kantoru i maszyna do pisania. | 27a. Kinstler Wiktor, Piotrkowska 275, pianino i szafa. |
| | | 28. Land Longin, Brzozowa 18, 2 warsztaty tkackie. |

Obejrzyć powyższe ruchomości można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży spis zaś takowych — codziennie w Urzędzie Skarbowym. —

Jednocześnie podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 27 listopada r. b. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji w Urzędzie na składzie zajętych i przewiezionych różnych ruchomości.

Naczelnik Urzędu (—) ZMIGRODZKI

Dwa niespodziankowe tygodnie!!

Aby nabyć nową klientelę sprzedajemy reklamowo duże zapasy towarów po nader niskich cenach.

Palta damskie 45.—
z weluru 55, 68
abierane futrem 68

Zamszowe palta 70.—
całe na podsz. 110, 90,
z futrz. kołn. 125.—

Suknie damskie 7.50
z szewiotu 11,50, 9.90
„ wełn. mat 45—35—25—

Chustki zimowe 24.—
wełniane
lżejsze 11,50

Chustki zimowe czysta wełna
24.—
lżejsze 11.50

Koszule damsk. 3.20
z mat. hal. 0,90, 3.50

Garnitury 6.50
koszula i majtki 12,50

Reformy 3.90

Staniczki 5.50 2.90 1.75

Pończochy 2.90 1.90

Chusteczki 0.55 0.35 0.25

Fartuchy 3.90
kuchenne

z satyny 4.90

Fartuchy szk. 5.25 2.90

Szmechel i Rozner, Sp. Akc.

Piotrkowska 100 i 160.

Prosimy zwrócić uwagę na nasze wystawy.

5177—

BENZYNĘ

leką samochodową

— poleca —

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. Borkowski

Kilińskiego 70, telefon 172, 173.

Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne

Na raty i za gotówkę!

Wszystkie ubiory damskie i męskie; palta camskie kofikowe, barankowe i z futrem. Palta męskie z kołnierzami tekowymi a także futra.

M. Granek, Wólczajska 43, i p. fr.

Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi na zasadzie art. 86 ustawy z dnia 11.8.23 r. o podatku majątkowym (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 746) wzywa niniejszym poniżej wymienionych płatników podatku majątkowego, aby w terminie 2 tygodni od daty niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Magistratu — Wydziału Podatkowego — (Pl. Wolności Nr. 2 pok. Nr. 5) po odbiór nadesłanych przez I Urząd Skarbowy podatkowy i opłat skarbowych w Łodzi nakazów płatniczych na wspomnianej wyżej podatek:

1. Frajtaga Mojżesza
2. Winera Lajbusia
3. Pietrzakową Eugenję
4. Popowskiego Szoela
5. Lustiga Henocha
6. Werdygiera Mojżesza
7. Brauna Luzera, Zyngera Jakóba i Chaima i Kohna Chila
8. Rohrmana Hersza
9. Rajsmana Izraela
10. Jakubowicza Kalmana Mojżesza
11. Gociąda Jakóba
12. Granka Abrama
13. Morawca Józefa
14. Goldfarba Jakóba
15. Rozena Wolfa
16. Askenaz Chaję
17. Dancygiera Mendla i Moszka
18. Klebanowa Eljasza
19. Proszowskiego Mojżesza
20. Nykiela Józefa
21. Rozena Judę
22. Moszkowicza Icka i Szpira Icka.

Doręczenie uważa się za uskutecznione po upływie 2 tygodni od dnia niniejszego ogłoszenia.

Łódź, dnia 19 listopada 1925 r.

Magistrat m. Łodzi

Prezydent M. Cynarski

Przew. Wódz Podat.

(—) Kulamowicz.

5217—

Helenów

Od 6-go do 8-go grudnia 1925 r.

Ogólna

Wystawa drobiu, gołębi, psów i zwierząt domow.

Otwarta będzie od 9-ej r. do 8-ej w Zgłoszenia do 11 XII r. b. przyjm. p. EDWARD PAHL w sekretarjacie wystawy Łódź Piotrkowska № 166 Tel. 55 77. 5.69



ŁÓDZKIE STOW. H. DR., GOŁ. i ZW. DOMOWYCH.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majeranowski, Piotrkowska 132.
DASZKI FIBROWE DO CZAPEK:
 Zakłady Przemysł. B. Grabski, Zakątna 59-61
ZAKŁADY ŚLUSARSKO - BŁACHARSKIE:
 Bronisław Grabski, Zakątna 59-61.
PRACOWNIA WYROBÓW JUBILERSKICH:
 F. Dębowski Piotrkowska 186.
SKŁAD WIN I WÓDEK:
 St. Kaczmarek, Przejazd 51.
ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO — JUBILERSKI:
 Placек Brzezińska 10.
KWIACIARNIE ARTYSTYCZNE:
 Salwa Narutowicza 27.
HURTOWNIA WIN KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH:
 B-cia Usielscy Główna 62.
ZAKŁADY MECHANICZNO - STOLARSKIE:
 „Koncentra, Napiórkowskiego 7.
ZAKŁADY RYMARSKIE:
 J. Krawczyk, Rzgowska 77.
SKLEPY SPOŻYWCZE:
 Zapędowska Helena, Radwańska 8.
 Stoliński L. Zi-ła 2.
 Kijański, Przejazd 70.
 Witt, Anny 22.
 Pogorzelska, Hrabowska 3.
PIEKARNIE:
 Suwalski, Radwańska 35.

PRALNIE CHEMICZNE:

Osińska A., Zawadzka 16.
 W. Pawłowski, Rzgowska 73.
WYTWÓRNIE OBUWIA:
 Wołowski, Aleksandrowska 47.
 Ubysz Józef, Napiórkowskiego 19.
 Gordziałek, Zawadzka 26.
 Walicki, Drewnowska 33.
 Luteracki, Kilińskiego 104.
ZAKŁADY KOWALSKIE:
 Szmydt Zygmunt, Rzgowska 121.
 Kotliński, Targowa 23.
 Kuna Antoni, Napiórkowskiego 43.
 Wiśniewski, Radwańska 45.
 Pietrz, Wólczajska 109.
ZAKŁADY BEDNARSKIE:
 Michalski, Napiórkowskiego 69.
KRAWCY:
 Walicki, Kilińskiego 144.
SKŁADY SKÓR I NARZĘDZI SZEWCYKICH:
 Kosiński, Piotrkowska 175.
ŚLUSARNIE MECHANICZNE:
 Chmielecki, Anny 2.
 Sommer, Gdańska 124 (oraz rep. samochodów)
ZAKŁADY BŁACHARSKIE:
 Kapczyński, Juliusza 23.
 Strojkowski, Wólczajska 97.
WARSZTATY RYMARSKIE:
 Kozielewski, Kilińskiego 71.
 Przybylski, Kilińskiego 104.

HERBACIARNIE:

Skoczylas, Radwańska 69.
 Korzeniowska, Wólczajska 168.
SPRZEDAŻ RESZTEK:
 Przybylska, Wólczajska 62.
PRACOWNIE OBUWIA:
 Pawlicki, Anny 24.
 Węsierski, Nawrot 42.
 Polka, Napiórkowskiego 69.
 Bułski J., Piotrkowska 201.
 Domański, Kilińskiego 119.
 Płoszajski, Wólczajska 151.
ZAKŁADY TAPICERSKO - DEKORACYJNE:
 Łuczak, Zamenhofska 2.
FRYZJERZY:
 Staroński, Zamenhofska 11.
MASARNIE:
 Marks, Gdańska 152.
 Bautz, Zamenhofska 14.
 Derdzikowski, Wólczajska 156.
 Lubelski, Skierniewicka 12.
 Sowiński, Piotrkowska 261.
 Strzelczyk, Rzgowska 29.
RESTAURACJE:
 Raciborski, Narutowicza 50.
PRACOWNIA OBUWIA:
 Tomaszewski, Skwerowa 10.
MAGAZYN MÓD I GALANTERJA:
 Zielińska, Główna 2.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem nie jeden nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Pomagajmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłaszających powyżej a przetrzymamy lżej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

Swój dowego! Swój do swego!
Łódź, ulica Drewnowska 33.
UWAGA: dawniej Łąglewnicka 23.
 Kto chce mieć zgrabny solidny bucik, niech dąży do mego składu. Posiadam na składzie wielki wybór obuwia męskiego damskiego i dziecięcego i t. d.
 A gdy jesteś niebogaty to ci sprzedam i na raty.
UWAGA: nadszedł transport butów roboczych w cenie po 30 zł. i na krzywe prawidła po 45 zł.
UWAGA, Czerwone szyldy.
 Z poważaniem
Czesław Błażejczyk.

Korzystajcie z okazji!
 Manufaktura w Rosji jest bardzo droga, szczególnie lepsze gatunki. Jeżeli kto z państwa ma w Rosji krewnych, znajomych, którym chciałby posłać coś z lepszej manufaktury, galanterji, kosmetyki.
 — Informacji udziela —
Leon Rubaszkin
 Kilińskiego Nr. 44. (5099) tel. 37-48.

Wyższa szkoła kroju i szycia
„JÓZEFINY“
Musiатовичевой
 mistrzyni cechowej
 nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgji srebr. i dyplomami uznania
Łódź, Piotrkowska 163,
 Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinania Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa dypl. Na miejscu duży wybór manekinów.
„Kursy wieczorowa“

NA RATY!
 Kto raz kupi naprawdę zaprotęgie swoich znajomych.
 Manufaktura Galanterji, Firanki, Chustki. Kapry. Białe towary
„KREDYT“, Nawrot 15
 róg Sienkiewicza, 5192
 Tanie, Dog. warunki.

Na raty.
 Piecyki kuchenne prze-nośne, katlowo-szamoto
Bracia Koźmińscy
 Główna Nr. 51. 5146

Na wypłatę!
 Sweatry
 Manufaktura Galanterji
 Jedwab Firanki
Piotrkowska 37
 (w podwórzu) 1725

Rządca rolny 2700
 z 14-letnią praktyką w majątkach w Kutnowskiem na Pomorzu obecnie pod Warszawą chodowca większej plantacji warzyw potrzebuje posady na ordynarję od zaraz lub od 1 stycznia, mam lat trzydzieści posiadam dobre referencje Adres Warszawa Krucza 5 m. 8, majatek Bronisze dla rządcy

30 groszy 2800
 lokiec kwadratowy, rłac piękny, rogowy, skanalizowany przeszerzeń 11655 lokci kw, do sprzedania w Rudzie Pabjanickiej ul. Ksawerowska z prawej strony stawu, Własność w ogrodzie Spodankiewicza.

BANK
Przemysłowców Łódzkich
Spółdzielnia z ogr. odp.
 Rok założenia 1881. w ngiellicka Nr. 15
 przyjmuje z oprocentowaniem:
Wkłady oszczędnościowe w Złoty-ch
 z wymówieniem i na każde żądanie.
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
 innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.
Załatwia wszelkie operacje bankowe
Bank Dewizowy.
Wynajem kasetek stalowych (Safes)

KAŻDA GOSPODYNI POWINNA WIEDZIEĆ,
 że zaprawa do podłóg
„Jaśniej słońca“
 nadaje podłogom, posadzkom i linoleom piękny i długotrwały połysk bez użycia szczołek.
„Jaśniej słońca“
 zastępuje farbę olejną, farbuję białe podłogi w ciągu jednej godziny na kolory: mahoniowy, orzechowy ciemny. 5250
Spróbujcie a przekonacie się!
Sprzedaj w składach aptecznych mydlarniach i składach farb.

Drukarnia Akcydensowa

„ROZWOJ”

Łódź, Al. Kościuski 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres drukarstwa, jak to:
blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników
Ceny bardzo przystępne.
Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

Notowania Giełdy Warszawskiej

Dostarcza na żądanie natychmiast po zamknięciu zebrania
giełdowego na giełdzie warszawskiej

Łódzki Oddział Polskiej Agencji Telegraficznej
(P. A. T.)

ZIELONA Nr. 8.

TEL. 111 i 15-24.

Cedula giełdowa, dostarczana przez P. A. T. ma charakter
ceduły urzędowej.

P. A. T. dostarcza również notowania wszystkich giełd
światowych, pieniężnych i towarowych.

Wydział Ogłoszeń P. A. T.

załatwia zlecenia ogłoszeniowe do wszystkich wydawnictw u-
rzędowych w Polsce oraz dla całej prasy polskiej i zagranicznej
bez jakiegokolwiek prowizji.

6205-

Cześć Wam Panowie!

Nowość dla Pań i Panów.

Polecam W.P.P. mój zakład krawiecki, który otwo-
rzyłem po kilkoletniej pracy, jako mistrz i krojczy dypl-
nowany w pierwszorzędnym firmach zagranicznych i kraj-
owych. Specjalność wykonania garderoby męskiej miano-
wicie: futra, palta, garnitury wizytowe, cywilne i sporto-
we oraz dział damskich palt i kostjumów. Robota podług
żurnali paryskich i londyńskich.

Uwaga! Ceny konkurencyjne

Adres mój: Przejazd I: 14, II p. front
Z poważaniem JAN KOLUBINSKI

5092

Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty co
różnięcia szkła poleca po cenach konkurencyjnych 5013

J. Olejniczak, Główna 14

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Młode Doppermany czystej ra-
sy do sprzedania w kwia-
ciarni Piotrkowska 96
2689-1

Debowy kredens, krzesła, łóżka
otomana, biurko szafę, stół
sprzedam tanio Karola 10, m. 6
Zastać od 3 po poł. 2372-1

25 proc. taniej poleca fabrycz-
ny skład swetrów. Zielo-
na 11 2525-1

Za wyszukanie pracy dla słus-
za fabrycznego warsztato-
wego, dam pomoc materialną
Oferty sub „Pomoc” 2676-1

Sprzedam tanio szafę, stół, o-
tomanę, lustro, leżankę, ko-
modę, bibliotekę, maszynkę go-
zową, łóżka Główna 55, m. 46 pr-
ot, parter. 2686-1

Kupię pas szerokości do 4 cali
K (Rokicie) Obywatelska 80, u
gospodarza. 2698-1

KUPIE maszynę do pisan-
a używaną w dobrym
stanie. Oferty z podaniem ceny
do adm. Rozwoju pod „Z. T.”
2693-2

Sprzedam bielizny trykotowej
ceny konkurencyjne, także
plac do sprzedania. Pusta 11
m. 1. 2688-1

Woltry watowe, puchowe na ze-
mówienie z własnego i po-
wierzzonego materiału. Wykoń-
czenie solidne. Ceny umiarko-
wane, Targowa 45, róg Główna
Frankowska 2694-5

Sprzedam sklep z mieszka-
niem, Przędzalniana 39.
2695-1

potrzebny chłopiec do nauki
Zakład stolarski Piotrkow-
ska 44. 2620-1

Różne:

Akuszerek Dr. Chylewski Główna
51, 5-7 wiecz. Ceny leczni-
cowe. 2625-12

KONSERWATORZYSTA
udziela lekcji gry skrzypcowej
Ceny umiarkowane, Oferty do
Rozwoju pod „Muzyka”
2595-5

Spodnie

z wełnianego mat. w
pasy 11.90 z kamgar-
nu 28.-

Szmechel i Rozner

Sp. Akc.
Piotrkowska 100 i 160.

Kompletne zdolna krawcowa,
przyjmuje szycie w domach
prywatnych Nowo-Zarzecka 10
IV p. m. 46, Mateczak, Tamże
przyjmuje szycie 2603-1

Do wynajęcia sklep 2 pokoje
z kuchnią. Wiad. Słowiań-
ska 18, m. 16, 1704-1

Nauczam kroju szycia, mode-
lowania, haftu maszynowego
i filet na dogodnych warunkach
Napiórkowskiego 23 Sołska
2697-1

Muzyki i francuskiego wyu-
czam prędko tanio. Wól-
czańska 62, m. 3 od 6-8 g.
2701-2

Polowanie do wynajęcia na
3000 morgach w tem lasu
2100 morgów reszta pole, laki-
wody; 2 godziny od Łodzi nad-
szosa. Dzik, sarny, lisy, cie-
trzewie, moc karpatów, kaczki
i inna zwierzyna. Pokoje w le-
sie dla myśliwych, Polowanie
wypuszcza się całkowicie ewen-
tualnie na udziały po 175 zło-
tych udział. Wiadomość Za-
wadzka 16-a u Łozorcy domu
2685-2

Przyjmę dwóch panów na
mieszkanie z całodziennym
utrzymaniem, Tamże obiady go-
spodarskie po cenie zn. żony.
Skwerowa 18 m. 11 lewa oficyna,
2689-1

potrzebna dziewczyna lub ko-
bieta do służby. Orla 25 m,
22. 2686-1

Pokój umeblowany z elektr-
do wynajęcia od 1.XII. Orla
25 m. 22. 2686-1

Przyjęta pianistka udziela
lekcji, Metoda nowoczesna i
ułatwiona. Pianino do ćwiczeń
na miejscu. Piotrkowska 132,
m. 3. 2697-1

Przyjmę dwóch panów na
mieszkanie. Główna 47 m 12
2682-1

Dziewczyna 15 letnia poszu-
kuje pracy. Oferty do Roz-
woju pod „Dzieci”,
2687-1

Akuszerek Pipkowa przyjmuje
zamówienia poń. Piotrkow-
ska 132 m. 14
2691-15

Przyjmę jednego lub dwóch in-
teligentnych panów na mie-
szkanie (pokój oddzielny) Of-
erty do Rozwoju pod „W. W.”
5175-1

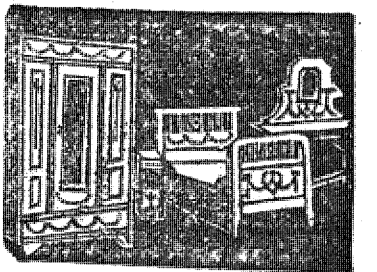
Zgubione dokumenty

Jan Ełsza Andrzej 4, zagu-
bił paszport za granicą wy-
dany przez Kom. Rządu na m.
Łódź w lutym 1925 r.
2695-1

Mikszewska Jadwiga zgubiła
paszport polski wydany w
Łodzi, Napiórkowskiego 55,
2675-1

Laszewski Roman zagubił kar-
tę mobilizacyjną wy.: w Je-
dionie. 2692-5

Pawłcki Zygmunt zagubił kar-
tę tymczasowego urlopu wy-
daną w Tomaszowie Rawskim
przez kadrę 50 p. Strz. Kał,
2684-9



WGALE NIE!

wiecie, jak dogodnie zakupy-
wać można sypialki, stołowe,
gabinety pojedyncze

części oraz
wszelkie - **Meble**

przy ul. POŁUDNIOWEJ 10
u p. J. Markowicza
udziela się kredyt w długoter-
minowych sprzedaje na RAJY
i taniej 50 proc 2425

Ważne dla Szkół
zeszyty milimetrowe
i papier milimetrowy

- poleca -
A. J. Ostrowski
Łódź, Piotrkowska 55.
2507-3

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr.
za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad
20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekst,
tem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A cydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-
jum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpo-
wiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem. przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u La-
cha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 30.— zł.

Domki Lysiewany

NIEDZIELA, 22 LISTOPADA 1925



Słynny amerykański balet Gerarda przyjechał obecnie do Europy, gdzie występy jego cieszą się olbrzymim powodzeniem. Zdjęcie powyższe przedstawia jedną z groteskowych scen baletu w teatrze berlińskim.



Siedmioletnią rocznicę zawieszenia broni obchodzono również uroczystie w Paryżu. Na lewo widoczna deflada wojsk przed grobem Nieznanego Żołnierza, znajdującym się pod Łukiem Triumfalnym, na prawo bohaterowie Wielkiej Wojny Joffre i Foch.



1) Bankiet po wyborze lorda-majora Londynu, na którym Chamberlain wygłosił słynną mowę pokojową, kokietującą Niemcy. Widoczni od lewej: Winston Churchill, Chamberlain, Schamer (poseł niemiecki), poseł hiszpański, stoją: Mrs. Baldwin, Baldwin, Bower (ustępujący burmistrz), sir William Pryke (nowy burmistrz) i jego małżonka. — 2) Słynny karykaturzysta amerykański Bud Fisher pojął za żonę księżniczkę de Beaumont, co wywołało w kołach towarzyskich wielką sensację. Zdjęcie nasze przedstawia moment zaślubin, które były ciekawe także i z tego względu, że odbyły się na największym parowcu świata „Leviathan” podczas podróży z Ameryki do Europy.



1) Gen. Nagaoka, prez. ces. Aeroklubu w Tokio i p. Kiyokawa, córka admirała Kiyokawa, przybyli do Paryża. — 2) Wspaniałe nakrycie głowy z piór strusich, należące do artystki opery londyńskiej Harietty Kennel. — 3) Największy kucharz świata, który poza tym, że liczy 2'43 m. wysokości, jest najlepszym kucharzem Nowego Jorku i do swej restauracji ściąga z tych powodów licznych gości.



1) Z sensacyjnego procesu Bajot-Daudet. Komisarz policji Colombo oskarżony przez Daudeta o współudział w zamordowaniu jego syna, składa w sądzie zeznania. 2) Z życia wychodźstwa polskiego we Francji. Koło robotników polskich w Strassburgu.



W połd. Afryce obchodzono obecnie uroczyste 100-letnią rocznicę urodzin Pawła Krügera, pierwszego prezydenta Transvaalu, bohatera wojny Burów z Anglikami. Na grobie jego w Pretorji koledzy i towarzysze Krügera z czasów wojny złożyli wieńce i kwiaty.



Zofja Stryjeńska, której międzynarodowe jury przy wystawie paryskiej wyznaczyło „Grand Prix” za jej obrazy ściennie, zdobiące wnętrze pawilonu polskiego.



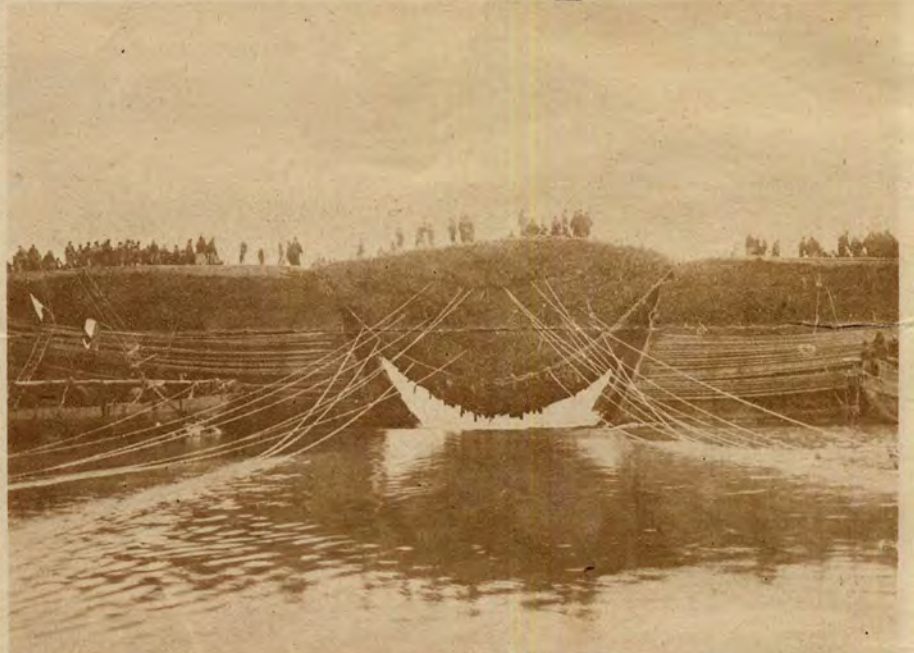
Jan Szczepkowski, dyr. szkoły miejskiej sztuk zdobniczych w Warszawie, twórca słynnej kapliczki na wystawie paryskiej, otrzymał „1 prix avec felicitation”



Obrazki z Japonji. 1) Poświęcenie nowego mostu w Osaka. Pierwsi przechodnie stanowili 3 generacje tej samej rodziny, potem przeszli przedstawiciele władzy a dopiero potem został oddany do użytku publicznego. 2) Zdjęcie nasze przedstawia konkurs kaligraficzny w Tokio. Sztuka pisania po japońsku jest bez porównania trudniejsza niż u nas. Odbywa się ona zapomocą szerokiego pędzelka i tuszu.



Siedmioletnią rocznicę zawieszenia broni obchodził Londyn 2-minutowym powszechnym milczeniem. Zdjęcia nasze przedstawiają uroczystości przed grobem Nieznanego Żołnierza, oraz moment z centrum miasta, przed Bankiem Angielskim.



1) W ostatnich dniach zadziwiło mieszkańców Paryża puste auto, poruszające się swobodnie po najruchliwszych ulicach. Wynalazca tegoż jechał w drugim aucie z tyłu w pewnej odległości i kierował jego ruchami. Tajemnica wynalazku nie została dotychczas wyjaśniona. — 2) Chiny słynne są z powodzi, które dosięgają tam takich rozmiarów, że liczba dotkniętych katastrofą idzie w miliony. To też zapomocą prymitywnych tam starają się regulować najgroźniejsze rzeki. Na zdjęciu naszym widzimy naprawę zerwanej tamy. Odbywa się to w ten sposób, że na gęstą sieć z lin sypie się ziemię, która obniża swym ciężarem sieć coraz niżej aż wreszcie zamyka otwór.



Panna Eva Curie, córka naszej znakomitej rodaczki Marji Skłodowskiej-Curie, poświęciła się muzyce i dnia 10 listopada wystąpiła z pierwszym koncertem w Paryżu, który miał wielkie powodzenie.

Cesarz Kai-Dhin, iluzoryczny władca Annamu, znajdującego się pod władzą Francji.